



Stawiają na współpracy

Więcej na str. 3

FOT. ANDRZEJ POKUTA

REKLAMA

ŚWIATŁOWODOWY INTERNET w Twoim domu!

- Światłowodowa jakość i stabilność
- Internet symetryczny
- Brak limitu pobierania i wysyłania
- Całodobowe Biuro Obsługi Klienta
- Największy zasięg światłowodowy w Jaworznie*
- Telewizja oraz telefon stacjonarny w opcji

*Dane na dzień 12.06.2023, źródło: <https://wyszukiwarka.uke.gov.pl/>

ART-COM



internet
do 900 Mbit/s
telewizja
ponad 300
kanatów

Zadzwoń do całodobowego BOK 32 745 45 45 (wybierz 1), więcej na artcom.pl

Wiwat maj!



Jaworznianie uczcili 233. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Uczestniczyli w mszy św. za ojczyznę i złożyli kwiaty przed pomnikiem Niepodległości. Wręczono też nagrody laureatom Wojewódzkiego Konkursu Poczty Sztandarowych i Wiedzy o Polskich Symbolach i Barwach Narodowych. Odbyła się także musztra paradna zwycięskich pocztów.

Więcej na str. 4

Węgrzy górą



8:6 wygrali XVIII Międzynarodowy Turniej Bokserski im. Roberta Kopytka węgierscy pięściarze, którzy 5 maja pojedynkowali się z bokserami z Jawor Teamu. Stoczono 13 pojedynków, w tym 9 turniejowych. Były też dwie walki pokazowe i dwie finałowe o mistrzostwo Śląska. Złote medale wywalczyli Szymon Kajda i Marcel Ptak.

Więcej na str. 14



Szlakiem rakiji – część I

Wojciech P. Knapik

Nikogo nie jarają już twoje fotki z urlopów, prawie każdy, kto lubi wyjeżdżać w miejsce inne niż Wąbrzeźno, był w Grecji czy też Chorwacji i zna to z autopsji. Chyba że spędzasz czas na obozie naturystów gdzieś na Grenlandii, to foty zainteresują.

Gdybyśmy mieli oceniać świat po zdjęciach z socjal mediów, doszlibyśmy do wniosku, że nasze życie jest jedną wielką przygodą, a świat składa się tylko z ikonicznie pięknych miejsc. A przecież tak nie jest. W czasach, kiedy lata się z miejsca na miejsce samolotem, prosto do rajów, warto czasem wsiąść w auto i przejechać drogami, które prowadzą w miejsca nieoczywiste. Kraje pocięte są autostradami, śpieszymy się z miejsca do miejsca, nie widząc, jak żyją ludzie, jak wyglądają ich domy. Omijamy miasta i wsie, tablice z nazwami migają jak stroboskop. I te cholerne ekrany akustyczne, tak częste, głównie w Polsce! Przez nasz kraj przejeżdżasz jak przez tunel, tego, który tak wyśrubował normy, mając zapewne szwagra, który montuje ekrany, to bym w d... kopnął.

Lubię miejsca nieoczywiste i nieśpieszność lokalnych dróg. Wzrok babć, które tak samo, jak 100 lat temu i dzisiaj wychodzą przed dom, siadają na ławce i gapią się na przejeżdżających miastowych. Uwielbiam ten klimat.

Majowy weekend. W planach przejazd przez... 8 krajów. – Może zrobimy jeszcze dziewiąty? – zadał pytanie mój serdeczny druh, z którym już kawał świata zwiedziłem, a z natury prawie Grek, świetnie znający język Sokratesa – Mamy do granicy tylko 35 kilometrów, jakis obiad? – czemu nie, takie pomysły cenię. Lubiemy strefę Schengen i brak granic, chociaż kontrola obecnie w Europie nieujunijnej, to zazwyczaj tylko przeskanowanie dokumentów, jednakże zawsze jest kolejka i strata czasu. Na szczęście szybko poszło.

Miasteczko wita nas praktycznie pustymi ulicami, w sumie jest godzina 14.30. Pewnie sjeżdża, południowcy ją Kochają, ale coś znajdziemy do jedzenia. Szybko wpada w oko lokalny bar. Lubię takie, jest klimacik. Zasiadamy do stołu, nawiązujemy przyjazną pogawędkę.

– Już miałem zamykać, nie wiem, co wam dam do jedzenia – stwierdza właściciel tawerny, czterdziestoletni Grek, wyraźnie zmartwiony. Podaje na stół butelki z wodą. – Za chwilę coś wam poprzynoszę, zobaczmy, co się uda. A w ogóle to macie szczęście, zazwyczaj o tej porze jeszcze

leży śnieg i jest przymrozek – stwierdza gospodarz. Jak to? Przecież jutro 1 maja i Bałkany!

Miasto (15 tys. mieszkańców), w którym się dzieje akcja, to przygraniczna Florina, leżąca u podnóża gór Baba, ze względu na położenie geograficzne (znajduje się na wysokości 687 m n.p.m.), jest zaliczane do najchłodniejszych zakątków Grecji. Turystów praktycznie nie ma, w okolicy zamknięto elektrownię, więc i bezrobocie większe niż gdzie indziej.

– Popatrzcie, naszą zamknęli, a kilka kilometrów za granicą, w Skopje, jest legalna węglowa i nikt się tym nie przejmie. Ta unia nas wykończy! – kiwa głową Grek. Też z tym problemem będziemy się mierzyć. Zwracamy także uwagę, że omijane jest skutecznie słowo Macedonia, używając obiegowo nazwy stolicy, czyli Skopje. Grecy ostro reagują na nazwę sąsiedniego kraju, o czym się przekonamy przy granicy.

Zapowiedzi greckiego kucharza o brakach na kuchni były ostro przesadzone, na stół zaczęły wjeżdżać mięsiva, sałatki, pieczywo, przystawki oraz butelki z winem i mocnym greckim trunkiem – tsipuro, odpowiednikiem rakiji czy też bimbru. Nie do przejeżdżenia. Uczta do syta, cena: 88 euro za 8 osób. Zostawiamy 100. Grecki oberżysta dziękuje za wizytę, mówi, że dawno nie widział takiego banknotu i że zrobiliśmy mu dzień. Jak to? Przecież to kraj UE, stowa eurasów nie robi na nikim wrażenia! Otóż jest inaczej.

Mieszkańcy Floriny modlą się, aby została utrzymana w ich mieście Akademia Sztuk Pięknych, studenci dają życie i dochód, jednakże groźba zamknięcia wisi w powietrzu. W momencie, gdy odwiedzamy miasteczko, rok akademicki ma przerwę, spowodowaną świętami Wielkiej Nocy (prawosławie), dlatego restauracje nie funkcjonują po południu. Lokalsów nie stać na to.

– Nie uwierzycie, ale tutaj pracuje się za 3-4 euro za godzinę i to na czarno – pada stwierdzenie. Trudno w to uwierzyć, ale faktycznie, widać biedę. W miasteczku bardzo dużo zamkniętych sklepów, zabitych witryn, odrapanych, zniszczonych kamienic. To zdecydowanie inna Grecja, niż ta, znana z pocztówkowych, ikonicznych widoków Santorini czy Peloponezu.

Zegnamy się z Floriną i nieoczywistą Elladą, robiąc jeszcze w zakupie w lokalnym markecie. Wszystko można dostać u nas kraju, jednak chałwa w opakowaniu z charakterystycznymi napisami oraz świeże oliwki i gołąbki dolmadakia są zawsze dobrym pomysłem.

W Grecji paliwo ponad 7 zł. Przejeżdżamy przez granicę, w lustrze odbija się wielki podwieszony napis: „Macedonia jest Nasza!” Nie mogą przeżyć tej nazwy, ale się nie dziwią, pewnie ceny ropy ich wkurzają: kilometr różnicy i już po 5,30 zł. *CDN*



Trudne konsekwencje

Grażyna Dębała

Dziki coraz śmiej korzystają z przestrzeni zamieszkałych przez ludzi. Coraz mniej obawiają się spotkania z człowiekiem, ruchu samochodów czy miejskiego hałasu. Specjaliści tłumaczą, że na nasze osiedla przyciąga je łatwość zdobywania pożywienia. I choć wielu jaworzniaków spotkań z dzikami się obawia, to jednak wciąż serwujemy im smakowite specjały.

Widać to na przykład na filmie udostępnionym w mediach społecznościowych przez pracowników jaworzniackiego Miejskiego Zarządu Nieruchomości Komunalnych. Na filmie pokazano stanowisko kontenerowe przy ulicy Morcinka. Zamiast otworzyć drzwi i wrzucić worki ze śmieciami do kontenerów, miesz-

kańcy pozostawiają je na zewnątrz, choć przecież również i po to, żeby nie kusić dzików, powstały w mieście zamykane stanowiska kontenerowe. Mało tego. Na filmie widać też, jak ktoś po prostu rozsypuje pokruszony chleb tuż przez dzikiem, który cierpliwie czeka na swój posiłek.

Trudno się dziwić, że zwierzęta wybierają łatwy sposób zdobycia pożywienia i swoje potomstwo też uczą przychodzenia na osiedla mieszkaniowe. Trudniej zrozumieć mieszkańców, którzy dokarmiają dziki, pozostawiają śmieci obok kontenerów, a nawet tych, którzy nie reagują na podobne zachowania. Niestety, z konsekwencjami musimy się mierzyć wszyscy.



Bezpieczni podczas burzy

Anna Zielonka-Hałczyńska

Pierwsza wiosenna burza już za nami. Nie była bardzo silna, ale w jej trakcie zawsze trzeba zadbać o swoje bezpieczeństwo, szczególnie gdy jesteśmy poza domem. Warto więc przypomnieć sobie zasady, których należy przestrzegać w czasie burzy.

Po pierwsze, trzeba jak najszybciej schować się w bezpiecznym miejscu. Bezpieczny jest samochód. Auto najlepiej zaparkować z dala od drzew. Nie powinno się też stać pod drzewami ani na otwartej przestrzeni. Jeśli jednak znajdziemy się w tej drugiej sytuacji, to powinniśmy stanąć w jak najniższym punkcie terenu (szczególnie w górach trzeba jak najszybciej zejść ze

szczytu), kucnąc, pociągnąć pod siebie kolana i złączyć nogi. Grupa osób powinna się rozproszyć. Osoby, których burza zastała w wodzie, powinny jak najszybciej wyjść na ląd. Należy unikać metalowych przedmiotów.

A co, jeśli piorun kogoś porazi? Trzeba sprawdzić, w jakim stanie jest poszkodowany, czy oddycha i czy ma wyczuwalne tętno. Jeśli nie, to rozpocząć resuscytację. I oczywiście nie bać się zadzwonić po pomoc! Bowiemy naukowcy przekonują, że smartfony wytwarzają tak słabe pole elektromagnetyczne, że jest bardzo małe prawdopodobieństwo, aby ściągnęły pioruny.



Szpilki w bruku

Jan Kleszcz

Wykorzystane możliwości

W piątek, 1 maja, minęło 20 lat od wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Ten jubileusz to dobra okazja, żeby przyjrzeć się, ile zyskało nasze miasto na tym unijnym członkostwie. Tym bardziej, że statystyki lokują nas wśród liderów, jeśli chodzi o aktywność w pozyskiwaniu unijnych pieniędzy na miejskie inwestycje.

Trudno nie zauważyć, że ostatnie 20 lat to dla Jaworzna czas zmian i dynamicznego rozwoju. Przy wykorzystaniu unijnych dotacji zmieniło się całe miasto, przybyło nowych dróg, rozbudowano sieć wodno-kanalizacyjną, przeprowadzono rozmaite inwestycje, na które bez finansowego wsparcia z zewnątrz trudno byłoby wygospodarować środki. Liczby robią wrażenie. Ostatnie 20 lat to inwestycje warte ponad miliard złotych, w tym grubo ponad połowa kosztów, bo ponad 652 mln zł, to unijne dotacje.

Lista projektów zrealizowanych w Jaworznie przy pomocy środków z unijnego budżetu jest długa. Do tych najbardziej spektakularnych zaliczyć trzeba na pewno park Gródek, GEOsferę, Rynek, główny budynek Miejskiej Biblioteki Publicznej i Sosinę. Wspominając o inwestycjach, które zmieniły Jaworzno, pominąć nie można modernizacji Hali Widowiskowo-Sportowej, budowy велоstrady czy zakupu elektrycznych autobusów dla PKM Jaworzno. Z udziałem unijnych pieniędzy przeprowadzono też remont parku Podłęże, zagospodarowano tereny po kopalni Kościuszko, gdzie dziś mamy galerię handlową i planty, wyremontowano i rozbudowano budynek Przedszkola Miejskiego nr 24 na Łubowcu. Program elektrycznych rowerów miejskich też jest dofinansowany z unijnych pieniędzy. Podobnie jak budowa obwodnicy północnej czy oczyszczalni ścieków.

To tylko niektóre spośród inwestycji zrealizowanych w naszym mieście dzięki finansowemu wsparciu ze strony UE. To wszystko nie byłoby jednak możliwe bez pracy, pomysłów i zaangażowania wielu osób, które w codziennej pracy skutecznie wykorzystują szanse, jakie daje nam członkostwo w UE.



Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Dystrybucja "Pulsu Jaworzna" bez pisemnej zgody wydawcy jest zabroniona. Sprzedaż bezpłatnego tygodnika jest niezgodna z prawem.

BEZPŁATNY TYGODNIK
SPOŁECZNO-KULTURALNY

PULS JAWORZNA

WYDAWCA:

Miejskie Centrum Kultury
i Sportu w Jaworznie
43-600 Jaworzno
ul. Krakowska 8

REDAKCJA:

43-600 Jaworzno, ul. Krakowska 8
32 745 10 30 w. 59
redakcja@mckis.jaworzno.pl
www.mckis.jaworzno.pl

REDAKTOR NACZELNY:

Grażyna Dębała
grazyna.debala@mckis.jaworzno.pl

REKLAMA:

tel. 32 745 10 30 w. 55
reklama@mckis.jaworzno.pl

Korekta: Monika Kuś
Skład: Radosław Kałuża
Druk: Polska Press sp. z o.o.
Oddział Poligrafia Drukarnia
w Sosnowcu

Stawiają na współpracę

Nowo wybrani miejscy radni i prezydent Jaworzna złożyli ślubowanie podczas pierwszej w tej kadencji sesji Rady Miejskiej. Posiedzenie odbyło się we wtorek, 7 maja. W swoim przemówieniu Paweł Silbert, który został prezydentem szósty raz z rzędu, podkreślił, że ma nadzieję na dobrą współpracę ponad podziałami.

Sesję inauguracyjną, zwołaną przez komisarza wyborczego, prowadził najstarszy z radnych, Maciej Bochenek, który zaznaczył już na wstępie, że tylko współpraca służy rozwojowi miasta. Następnie głos zabrał Michał Nizioł, przewodniczący Miejskiej Komisji Wyborczej w Jaworznie.

– To, że państwo dzisiaj zasiadacie w Radzie Miejskiej, jest ogromnym kredytem zaufania, który otrzymaliście od swoich wyborców. Życzę państwu owocnej pracy, sukcesów oraz tego, abyście mieli możliwości wykazania się w trakcie tej nowej kadencji – podkreślił Michał Nizioł. – Dziękuję wszystkim członkom Miejskiej Komisji Wyborczej i obwodowych komisji wyborczych za ich pracę, wkład i trud, jaki włożyli w przeprowadzenie wyborów – zaznaczył.

Po jego wystąpieniu uroczyste ślubowanie słowami „ślubuję” albo „ślubuję, tak mi dopomóż Bóg” złożyło 21 obecnych na posiedzeniu radnych (w jaworznińskiej RM jest ich 23) oraz prezydent Paweł Silbert.

– Gratuluję nowo wybranym radnym, mojemu kontrkandydatowi Michałowi Kirkerowi, który uzyskał bardzo dobry wynik w wyborach. W 1998 roku podjąłem się pracy w samorządzie i nigdy nie chciałem być politykiem, widziałem się wyłącznie w roli samorządowca i chciałbym, żeby tak zostało do końca moich dni – zaznaczył podczas przemówienia Paweł Silbert. – Samorząd to wyzwanie, to



Michał Nizioł wręczył Pawłowi Silbertowi zaświadczenie o wyborze na urząd prezydenta miasta | fot. Andrzej Pokuta

ogromna odpowiedzialność, ponieważ my, samorządowcy, jesteśmy najbliższą ludzkich problemów, jesteśmy odpowiedzialni za losy naszego miasta, jego mieszkańców, rodzin, wspólnot, organizacji i przedsiębiorstw, wszystkich tych, którzy stanowią o tym, że miasto jest miastem – podkreślił.

Jak dalej zaznaczył, ostatnie wybory pokazały, że nie zawsze mieszkańcy miasta odczuwali bezpośredni kontakt prezydenta z nimi i z ich sprawami.

– Obiecuję to zmienić. Będę bliżej państwa, bliżej waszych problemów. Już zacząłem to robić i mam nadzieję, że zostało to zauważone – zwrócił się do mieszkańców Jaworzna. – Z ogromną nadzieją i satysfakcją, ale i ze zobowiązaniem przyjmuję deklarację pana przewodniczącego, Macieja Bochenka, o możliwej, nazwijmy to, technicznej współpracy, w ramach której naszym wspólnym celem ma być dobro miasta i jego mieszkańców, że będzie to obszar wspólnej troski, nie konfliktów, ale rzeczowej dyskusji, nie niszczących sporów, ale takich, które pomogą wypracować dobre, sensowne, najbardziej możliwe rozwiązania. Liczę na tę dobrą współpracę i deklaruje, że z przyjemnością będę sygnatariuszem i swego rodzaju notariuszem zobowiązań, które padły na wspólnym spotkaniu przedstawicieli klubów – zaznaczył.

przez wszystkie kluby porozumieniem, zgłoszono na to stanowisko tylko jedną kandydaturę, Michała Kirkerę z KO. W tajnym głosowaniu radni zagłosowali jednogłośnie na „tak”.

– Będę pełnił tę funkcję z największym honorem i zaszczytem, najlepiej, jak tylko będę potrafił – deklarował tuż po wyborze Michał Kirker, przewodniczący Rady Miejskiej w Jaworznie.

Zgodnie ze wcześniejszym porozumieniem do prezydium RM, zostali wybrani, też jednogłośnie na wiceprzewodniczących kandydaci wszystkich klubów. Zostali nimi Janusz Ciołczyk z klubu Koalicja Obywatelska, Tadeusz Kaczmarek z klubu Jaworzno Moje Miasto i Maciej Stanek z klubu Prawo i Sprawiedliwość.

Przypomnijmy. Do Rady Miejskiej IX kadencji zostali wybrani: z Koalicji Obywatelskiej – Michał Kirker, Barbara Sikora, Wojciech

Banasik, Barbara Boczoń, Maciej Bochenek, Przemysław Kawka, Tomasz Sedor, Janusz Ciołczyk, Wiesława Babuła, Barbara Ziętek, Dorota Guja i Stefan Łatak, z Prawa i Sprawiedliwości – Anna Lichota, Dawid Domagalski, Janusz Papuga, Maciej Stanek, Bernadeta Palka, Renata Gacek, i ze Stowarzyszenia Jaworzno Moje Miasto – Łukasz Kolarczyk, Mirosław Pieczara, Tadeusz Kaczmarek, Mariusz Kowalski oraz, za Pawła Silberta, który został jednocześnie radnym i prezydentem miasta, miejsce w RM zyskał Sebastian Pycia. Nowo wybrany prezydent Jaworzna mianował swoim zastępcą, kolejny raz, Łukasza Kolarczyka, dlatego również w tym przypadku wywalczony przez niego miejsce w Radzie Miejskiej zajmie kolejny kandydat z największą liczbą głosów na liście. Będzie to Jolanta Smoliło-Żabińska.

Anna Zielonka-Haczyńska

AUTOPROMOCJA

Prezydent Miasta Jaworzna Paweł Silbert oraz Miejskie Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie zapraszają na

19 MAJA 2024

ŚWIĘTO RODZINY

PARK PODŁĘŻE

godz. 15.00 - 19.00

W programie:

- spotkanie z Ambrozym Kleksem (śpiew, taniec, animacje),
- koncert zespołu Zadyrygowani z MDK,
- dmuchańce z Wioski Smerfów,
- dmuchany Wipeout Big Jump,
- żywe maskotki i kącik malucha,
- strefy rodzinnej rywalizacji, relaksu i zdrowia.

Honorowy Patronat Prezydenta Miasta Jaworzna Pawła Silberta

Jaworzno MCKiS Jaworzno PULS JAWORZNA



Nowe prezydium Rady Miejskiej w Jaworznie | fot. Andrzej Pokuta

Wiwat maj!



Długi weekend był czasem wzmożonych kontroli drogowych | fot. KMP Jaworzno

Bezpieczna majówka

Jaworzniccy policjanci podsumowali długi weekend. Mundurowi przyznają, że dla nich był to czas intensywnej pracy. Dbali nie tylko o bezpieczeństwo na drogach, ale odwiedzali też miejskie parki czy Sosinę, kontrolując, czy przestrzegane są tam zasady bezpieczeństwa. Generalnie w Jaworznie majówka minęła spokojnie. Wśród ujawnionych nieprawidłowości znalazły się między innymi przekroczenia prędkości, nieprawidłowe parkowanie oraz spożywanie alkoholu w miejscu publicznym. Były też niegroźne kolizje i nietrzeźwy rowerzysta.

– Na drogach Jaworzna można było spotkać większą liczbę patroli drogówki, przeprowadzających kontrole drogowe. Policjanci sprawdzali, czy kierujący poruszają się zgodnie z przepisami i dozwoloną prędkością – opowiada Justyna Wiszowaty z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie.

Stróże prawa podczas działań związanych z przedłużonym weekendem majowym, który trwał od 30 kwietnia do 6 maja, przebadali na zawartość alkoholu blisko 900 kierowców. Ujawnili ponad 160 wykroczeń w ruchu drogowym, w tym wykroczenia popełnione przez kierujących jednoślazami i przez pieszych. 140 wykroczeń popełnili kierowcy osobówek. Najczęstszym wykroczeniem popełnionym przez kierowców było przekroczenie prędkości.

W czasie majówki na jaworzniczkich drogach doszło do 9 kolizji. Zatrzymano też jednego nietrzeźwego rowerzystę z wynikiem 0,5 promila w organizmie. Mężczyzna został ukarany mandatem.

W trakcie majówki policjanci pionu prewencji otrzymali ponad 200 zgłoszeń. Interwencje były związane z zakłócaniem porządku publicznego. Chodziło głównie o sprawy związane ze spożyciem alkoholu. Policjanci wydziału kryminalnego zatrzymali jedną osobę poszukiwaną do ustalenia miejsca pobytu.

– Policjanci drogówki w okresie weekendu majowego ujawnili także 14 wykroczeń związanych z nieprawidłowym parkowaniem w rejonie parku Gródek oraz OWR Sosina. Z uwagi na duże zainteresowanie i dużą liczbę odwiedzających te miejsca w sezonie letnim, apelujemy do wszystkich kierowców, aby stosowali się do znajdujących się tam oznakowań. Nieprawidłowe parkowanie w tym rejonie powoduje utrudnienia w ruchu, więc będziemy reagować na popełniane w tym miejscu wykroczenia – zapowiada Justyna Wiszowaty. GD

Jaworznianie uczcili 233. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 maja. Najpierw uczestniczyli w mszy św. za ojczyznę w kolegiacie pw. św. Wojciecha i św. Katarzyny, a następnie złożyli kwiaty przed pomnikiem Niepodległości. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz miasta i licznych instytucji. Odbłyto się także wręczenie nagród laureatom Wojewódzkiego Konkursu Pocztów Sztandarowych i Wiedzy o Polskich Symbolach i Barwach Narodowych oraz musztra paradowa zwycięskich pocztów.

Kwiaty pod pomnikiem niepodległości złożyli m.in. Paweł Silbert, prezydent Jaworzna, jego zastępca Łukasz Kolarczyk, ppłk Michał Napierała, szef Wojskowego Centrum Rekrutacji, radni Rady Miejskiej VIII kadencji, insp. Piotr Uwijała, komendant miejski policji w Jaworznie, mł. bryg. Bartosz Smolarczyk, zastępca komendanta Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej, przedstawiciele Młodzieżowej Rady Miasta Jaworzna oraz przedstawiciele jaworzniczkich stowarzyszeń, szkół, partii politycznych i zakładów pracy.

– Składam dziś wszystkim mieszkańcom Jaworzna serdeczne życzenia pomyślności, sukcesów oraz dumy z bycia Polką i Polakiem, a także części naszej małej lokalnej wspólnoty. Życzę państwu, by te uroczystości były też dla nas inspiracją do dalszego, wspólnego i solidnego działania na rzecz naszego miasta i naszej ojczyzny – życzył Paweł Silbert, który podziękował też jaworzniakom za wybór jego osoby na prezydenta Jaworzna na kolejną kadencję.

Uroczystości przed pomnikiem Niepodległości miały też artystyczną



Po mszy św. zebrani przemarszerowali przed pomnik Niepodległości | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

oprawę. Krótki występ dała, związana z ATELier Kultury, Martyna Sokół, która zaśpiewała utwory „Jest taki kraj” i „Mazurek 3 maja”. Po złożeniu kwiatów jaworznianie śpiewali też wspólnie pieśni patriotyczne.

W ramach wydarzenia wręczono nagrody laureatom Wojewódzkiego Konkursu Pocztów Sztandarowych i Wiedzy o Polskich Symbolach i Barwach Narodowych, który co roku organizuje Szkoła Podstawowa nr 13 w Jaworznie, wraz z licznymi współorganizatorami.

Przypominamy, że w tegorocznej rywalizacji, która odbyła się 17 kwietnia w Hali Widowiskowo-Sportowej MCKiS, wzięły udział 33 pocztów z różnych miejscowości i 35 uczniów zmagających się w teście pisemnym. W konkursowych zmaganiach uczestniczyły wszystkie jaworzniczkie szkoły podstawowe i trzy podstawówki spoza Jaworzna oraz jaworzniczkie szkoły ponadpodstawowe: I, II i III Liceum Ogólnokształcące, Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego



W uroczystościach wzięli udział również harcerze | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

i Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 4, a także 6 szkół spoza naszego miasta, w tym z Dąbrowy Górniczej, Częstochowy, Katowic, Otrębusów, Pleśnej, Rudy Śląskiej i Tychów.

W konkursach, odbywających się pod honorowym patronatem prezydenta Jaworzna, dyrektora Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach i śląskiego kuratora oświaty, wygrały w swoich kategoriach pocztów: z I Liceum Ogólnokształcącego z Jaworzna, Zespołu Szkół w Tychach (kat. klas mundurowych) i Szkoły Podstawowej w Otrębusach. W teście wiedzy o polskich symbolach i barwach narodowych wzięli udział uczniowie klas VI-VIII szkół podstawowych. Pierwsze miejsce zajęli ex aequo Inez Baranowska ze Szkoły Podstawowej nr 17 w Jaworznie i Bruno Hezner ze Szkoły Podstawowej nr 19 w Jaworznie. Nagrodę specjalną, ufundowaną przez prezesa Tarnowskiego Oddziału Jazdy im. 5. Pułku Strzelców Konnych, otrzymała Szkoła Podstawowa w Otrębusach, której uczniowie pokonali 320 km, aby współzawodniczyć w konkursie.

Poczet z SP w Otrębusach stworzyli Gabriela Grudzień, Antonina Malecka i Andrzej Iwan. Wraz z nimi do Jaworzna przyjechali opiekunowie samorządu uczniowskiego i szkolnego pocztu sztandarowego, nauczyciele Agnieszka Sekulska i Arkadiusz Grudziński.

– W naszej rodzinnej miejscowości w trzeciomałajowych uroczystościach bierze udział zdecydowanie mniej pocztów sztandarowych niż w Jaworznie. W tak dużym świętowaniu jako poczet bierzemy udział po raz pierwszy. Bardzo nam się podoba. Staramy się zaprezentować z jak najlepszej strony – podkreśla Antonina.

Jak dodaje pani Agnieszka, zwycięstwo w konkursie pocztów wywołało w szkole w Otrębusach radość, ale i zaskoczenie.

– Pojechaliśmy bowiem na taki konkurs dopiero po raz pierwszy, a tymczasem nasz poczet wrócił do domu z trofeum – zaznacza nauczycielka.

Nagrody wręczyli laureatom prezydent Paweł Silbert i ppłk Michał Napierała, szef Wojskowego Centrum Rekrutacji w Katowicach.

Anna Zielonka-Hałczyńska



Prezydent wręczył nagrody laureatom konkursu | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Kilometry z zerową emisją

20 milionów kilometrów. Tyle na licznikach mają w sumie elektryczne autobusy, należące do PKM Jaworzno. Nowoczesne wozy, których w jaworznińskiej flocie jest 49, stanowią trzon taboru miejskiego przewoźnika.

– Z dumą informujemy, że flota naszych autobusów elektrycznych przejechała w sumie już 20 000 000 km. Dobra organizacja pracy pozwala nam maksymalnie eksploatować nowoczesny tabor. Autobusy spalinowe wykorzystywane są głównie do krótkich zadań w szczytach komunikacyjnych oraz na linii A – podkreśla Adrian Słupski z PKM Jaworzno. – Niektóre pojazdy mają nawet ponad 100 tys. km rocznie przebiegu, co w komunikacji miejskiej i dla autobusu bateryjnego jest naprawdę imponującym wynikiem. Pierwszy zakupiony elektryk ma już 9 lat i przejechał blisko 620 tys. km. Na drugim miejscu podium, z wynikiem 608 tys. km, jest dwa lata młodszy autobus – informuje.

Flota PKM Jaworzno była wymieniana na ekologiczne wozy elektrycz-



Ekologiczne autobusy mają też zapewnioną odpowiednią infrastrukturę, jak choćby ładowarki w terenie | fot. Anna Zielonka-Halczyńska

ne od 2015 roku. To właśnie wtedy na jaworznińskie trasy wyjechał pierwszy w Polsce miejski autobus, zasilany energią elektryczną. Przez ten czas wiele się zmieniło, i to nie tylko w liczbie posiadanych przez

PKM Jaworzno zeroemisyjnych pojazdów. Przewodnik dostosował do elektryków także swoją infrastrukturę, zarówno we własnej zajezdni, jak i w terenie. W bazie zbudowana została specjalna hala, w której

znajdują się ładowarki. W różnych częściach miasta zainstalowane zostały też stacje doładowujące. Baterie autobusowe są ładowane w nich za pomocą pantografów. Zakup fabrycznie nowych, ekologicznych autobu-

sów był możliwy dzięki unijnemu wsparciu.

Wszystkie jaworznińskie elektryki są klimatyzowane, posiadają audio-wizualną informację pasażerską, wi-fi i gniazda do ładowania telefonów komórkowych. W autobusach PKM Jaworzno bilety można kupić zarówno w biletomacie, jak w terminalu obsługującym Open Payment System lub u kierowcy, który przyjmuje gotówkę, jak i płatność kartą. Bilet można też kupić w aplikacji mPKM Jaworzno.

Warto przypomnieć, że roczny bilet w PKM Jaworzno kosztuje 240 zł. Ulgowy to koszt 120 zł. A za bilet dzienny trzeba zapłacić 6 zł (normalny) i 3 zł (ulgowy). Od 25 marca pasażerowie PKM Jaworzno, którzy korzystają również z przejazdów koleją i posiadają imienny bilet okresowy dowolnego przewoźnika kolejowego obsługującego stację w Jaworznie, korzystają też z zupełnie nowego biletu miesięcznego za 10 zł (normalny) i 5 zł (ulgowy). **AZ-H**

REKLAMA

XII EDYCJA JAWORZNICKIEGO BUDŻETU OBYWATELSKIEGO

NABÓR PROPOZYCJI ZADAŃ

13 maja - 3 czerwca 2024 r.

Wniosek z propozycją zadania można złożyć:

mailowo na adres:

jbo@um.jaworzno.pl
w formie zeskanowanych
oryginałów dokumentów.

osobiście:

(w godzinach pracy urzędu) do urny
w Urzędzie Miejskim w Jaworznie
przy ul. Grunwaldzkiej 33,

drogą pocztową na adres:

Wydział Promocji, Kultury i Sportu
Urzędu Miejskiego w Jaworznie,
ul. Grunwaldzka 33, 43-600 Jaworzno,
z dopiskiem „Budżet Obywatelski”,

Przyjdź, posłuchaj pomysłów innych.
Poradź się jak wypełnić wniosek.
Wypełnij wniosek!

MARATON PISANIA WNIOSKÓW

15 maja 2024 r. (środa) godz. 10:00 - 17:00

Sala Obrad Urzędu Miejskiego w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 33

www.jaworzno.pl/jbo



Złot na Sosinie

Od 30 maja do 2 czerwca teren Ośrodka Wypoczynkowo-Rekreacyjnego Sosina zamieni się w miejsce integracji międzynarodowej społeczności caravaningowej. Stacjonować tam będzie blisko 170 camperów z Polski, Węgier oraz Chorwacji. Trwają zapisy na udział w imprezie.

Na przełomie maja i czerwca nad jaworzniczkim zalewem przy ul. Bukowskiej odbędzie się Międzynarodowy Złot Caravaningowy połączony z rundą Caravaningowych Mistrzostw Polski i Młodzieżowego Konkursu Caravaningowego PZM. Organizatorem wydarzenia jest Skarżyski Klub Caravaningowy Sabat.

– *Zdecydowaliśmy się zorganizować naszą imprezę nad Sosiną, bo jest to bardzo klimatyczne i piękne miejsce. Poza tym spora część naszych załóg pochodzi właśnie z Jaworzna* – mówi **Paweł Barszcz**, prezes Skarżyskiego Klubu Caravaningowego Sabat.

Wydarzenie skierowane jest do całych rodzin, a program zlotu zapowiada się bardzo obiecująco.

– *To rodzinna impreza z zabawami rekreacyjno-sportowymi. Będzie np. jazda samochodem według próby Stewarta, czyli z talerzem z piłeczką zamontowanym na masce samochodu* – zapowiada Paweł Barszcz.

W czwartek, 30 maja, odbędzie się uroczyste otwarcie imprezy, a także ognisko integracyjne. Na piątek, 1 czerwca, organizatorzy zaplanowali: gimnastykę poranną, zabawy dla dzieci i podchody dla młodzieży, konkursy dla wszystkich uczestników imprezy, turniej letniego hokeja, kostiumowe mini disco oraz zabawę taneczną z konkursem na najciekawsze przebranie. Kolejnego dnia każdy uczestnik wydarzenia będzie mógł podziwiać panoramę Sosiny i wykonać pamiątkowe zdjęcia z wysokości 25 metrów. Tego dnia rozegra się też konkurencja główna do Caravaningowych Mistrzostw Polski PZM i Młodzieżowego Konkursu Caravaningowego PZM. Towarzyszyły im będą pokazy Ochotniczej Straży Pożarnej z Jaworzna. Będzie także prelekcja i prezentacja sprzętu Straży Ochrony Kolei. Będzie również ognisko i gra zespołowa. Ostatni dzień uczestnicy rozpoczną wspólną, poranną gimnastyką. O godz. 10 chętni wybiorą się na rowerowy rajd do GEOsfery oraz do parku Gródek. Uroczyste ogłoszenie wyników mistrzostw i wręczenie nagród zaplanowano na godz. 13.

Chętni do udziału w wydarzeniu mogą zapisywać się mailowo pod adresem: zlot.sabat@wp.pl.
Natalia Czeleń

Potrzebna pomoc

Wolontariusze z Fundacji Koty z Kocięj proszą o wsparcie. Po zapłaceniu części zobowiązań za usługi weterynaryjne i zakupie niewielkiego zapasu karmy oraz żwirku nie zostało im wiele funduszy na dalszą działalność, a potrzeb jest sporo.

– *Brakuje nam dalszych środków na utrzymanie 50 kotów mieszkających w naszym azylu i podobnej liczby kotów wolno żyjących. Bardzo prosimy o pomoc finansową i dziękujemy za dotychczasową* – mówi **Katarzyna Pokuta** z Fundacji Koty z Kocięj.

Fundacja Koty z Kocięj pomaga bezpiecznym i wolno żyjącym kotom na terenie naszego miasta. Nazwa organizacji pochodzi od ul. Henryka Sienkiewicza, zwanej potocznie „Kocią”, gdzie mieszka część podopiecznych fundacji.

Pomaganie kotom wymaga od wolontariuszy ciągłej gotowości i zaangażowania przez całą dobę. Fundacja Koty z Kocięj zapewnia bezpiecznym i wolno żyjącym kotom fachową opiekę specjalistyczną, w tym: leczenie, szczepienia, badania, testy i sterylizację. Zwierzęta są też odrobaczane i odpchlane. Fundacja dokarmia też koty wolno żyjące i buduje dla nich ciepłe domki w bezpiecznych miejscach na terenie miasta. W miarę możliwości wspiera także opie-



Wolontariusze z Fundacji Koty z Kocięj prowadzą też działania edukacyjne. Na zdjęciu spotkanie z harcerzami z 26 JDH „Impessa” | fot. Materiały Fundacja Koty z Kocięj

kunów społecznych. Poza tym fundacja kładzie duży nacisk na adopcje kotów i kociąt. Proces adopcji jest dość prosty. To między innymi rozmowa z kandydatami. Wolontariusze przeprowadzają też w nowym domu kota wizyty przed i po adopcji.

Więcej szczegółów na temat możliwości wsparcia fundacji można uzyskać telefonicznie u Katarzyny Pokuty (501 205 221).

Natalia Czeleń

REKLAMA

**PROSTA
HYDROIZOLACJA
DO SAMODZIELNEGO
MONTAŻU**

513 032 970 | www.alushield.com.pl

**KBB
ZAGŁĘBIE**

Główny dystrybutor: KBB Zagłębie | 505 117 967

Na ratunek zwierzakom

Jaworzniccy strażnicy miejscy uratowali wiewiórkę. O kłopotach zwierzaka funkcjonariuszy powiadomił właściciel posesji położonej przy ulicy Tetmajera. Strażnicy zawieźli wiewiórkę do weterynarza. – *Wiewiórka została przewieziona do lecznicy weterynaryjnej, z którą gmina ma podpisaną umowę* – potwierdza Daniel Wojtarowicz, młodszy inspektor w Referacie Organizacyjnym w Wydziale Straży Miejskiej w Jaworznie.

W tym roku była to pierwsza taka interwencja, ale podobnych doświadczeń strażnicy z Jaworzna mają więcej. W ubiegłym roku takich interwencji było znacznie więcej. Strażnicy przyjęli wtedy 354 zgłoszenia dotyczące zwierząt. Większość z nich zakończyła się szczęśliwie. Interwencje dotyczyły głównie psów bez opieki oraz dzikich zwierząt przechadzających się ulicami miasta.

– *Zgłoszenia pochodziły w większości od przechodniów lub osób poruszających się pojazdami po miejskich drogach, którym zależy na losie zwierząt* – mówi Daniel Wojtarowicz z jaworzniczekiej Straży Miejskiej.

W większości przypadków strażnikom udało się ustalić właścicieli czworonogów, dzięki czemu szybko wrócili one do opiekunów. W pozostałych przypadkach zwierzęta skiero-



W ubiegłym roku strażnicy miejscy wyciągnęli psa z koryta Koziego Brodu przy ul. Bukowskiej | fot. Materiały SM w Jaworznie

wane zostały do schroniska w Chelmu. Trafiły tam 102 psy, ale połowa z nich już po kilku dniach wróciła do swoich domów.

Jaworzniccy strażnicy udzielają też pomocy zwierzętom, które ucierpiały na skutek wypadków drogowych. W ubiegłym roku odnotowano 277 takich przypadków. – *Pozostałe interwencje dotyczyły zwierząt, które wymagały pomocy w wydostaniu się z niebezpiecznych dla nich miejsc, takich jak studzienki, zwierząt zaklesz-*

zonych w ogrodzeniach, lub polegały na doprowadzeniu dzikich zwierząt do ich naturalnego środowiska – opowiada Daniel Wojtarowicz.

Z opalów strażnicy ratowali ptaki, sarny, jeże, lisy czy nawet nietoperze. Wezwani do takich przypadków strażnicy muszą wstępnie ocenić stan zwierzęcia. W wypadku, gdy nadaje się ono do transportu, przewożą je do schroniska dla bezpiecznych zwierząt lub innego specjalistycznego ośrodka.

– *W pozostałych wypadkach na miejsce wzywany jest lekarz weterynarii, który podejmuje decyzję o dalszym postępowaniu ze zwierzęciem* – tłumaczy strażnik miejski.

Strażnicy miejscy mogą również prowadzić na terenie miasta kontrole, które wykażą, czy właściciele w sposób właściwy zajmują się swoimi zwierzętami. W ubiegłym roku funkcjonariusze przeprowadzili 152 takie kontrole, podczas których ukarali mandatami 83 jaworzniczek, a w 11 przypadkach sporządzili wnioski o ukaranie do sądu. Wydali też 62 pouczenia.

– *Wykroczenia dotyczyły braku sprawowania opieki poprzez dopuszczenie do wydostawania się zwierząt poza teren posesji, pozostawiania zwierząt bez opieki właściciela na ciągach komunikacyjnych i miejscach ogólnodostępnych, braku aktualnych szczepień zwierząt, zakłócaniu spokoju przez psy poprzez uciążliwe szczekanie, dopuszczenia się przez psy pogryzienia człowieka lub innego zwierzęcia* – wymienia Daniel Wojtarowicz.

Za brak aktualnych szczepień przeciwko wściekliźnie u zwierząt jaworzniczek strażnicy wydali 30 mandatów oraz 78 pouczeń.

Natalia Czeleń

Motoserce na Rynku

W sobotę, 18 maja, na jaworzniczekim Rynku odbędzie się szesnasta edycja akcji Motoserce. Główny cel to zbiórka krwi, ale wydarzeniu towarzyszyć będzie sporo atrakcji. W programie są między innymi koncerty i parada motocyklowa. Organizatorzy zapraszają na Rynek wszystkich jaworzniczek.

Sobotnia akcja rozpocznie się o godzinie 10. Krew oddawać można będzie do godziny 14. Na godz. 11 zaplanowano koncert grupy Haya. O 12.30 zagra Orkiestra Dęta Zakładu Górniczego Sobieski pod batutą Piotra Krawczyka, a o 13 zaryczą silniki motocykli, bo właśnie wtedy z Rynku wyjedzie parada motocyklowa. O godzinie 14 rozpocznie się koncert zespołu Bazyliszek, a od 15 zagra Warhlack. W trakcie wydarzenia będzie można zarejestrować się w bazie dawców szpiku.

Motoserce to ogólnopolska akcja organizowana od 2009 roku przez kluby motocyklowe zrzeszone w Kongresie Polskich Klubów Motocyklowych. W trakcie poprzednich piętnastu edycji tej akcji w sumie udało się zebrać ponad 40 tysięcy litrów krwi. **GD**

Психолого-педагогічна порадня: що це і навіщо

Часом українці чують про скерування дитини до психолого-педагогічної порадни. Тож розповідаємо, для чого існує такий заклад, чим від займається та як здатен допомогти родині?

– Мою дитину з дитсадка відправляють до цієї порадни. А я не розумію, навіщо туди йти і що це дасть? Вихователі нарікають на дитину, що не контактує з іншими, замкнута, не розмовляє. Думаю, що це може бути через мовний бар'єр. Боюсь туди йти, хоча в дитсадку (przed-szkole) наполягають, кажуть, що в дитини може бути аутизм, – ділиться Ольга (ім'я змінено з етичних міркувань).

Мама дитини боїться вести дитину до порадни, шукає інформації, наскільки це страшно і що там роблять.

У новій країні багато чого для нас незрозуміле та дивне, бо не знаємо, що і як. Тож і у випадку з пораднею так само. Психолого-педагогічна порадня (ППП) – заклад, де фахівці (психологи та педагоги) за допомогою різних тестів, ігор, обстежень дізнаються про ту чи іншу дитину.

Що саме дізнаються? Чи має дитина якісь особливості, чи вона нормотипова чи ні, як функціонує в колективі, чи має

труднощі у стосунках з іншими дітьми та як їй допомогти. А також як сприймає інформацію, чи має труднощі в навчанні і чому саме, чи може концентруватись та сприймати навчальний матеріал тощо. Завдяки таким обстеженням фахівці надають висновок батькам (опікунам), а також для шкіл чи дитсадків (якщо батьки згодні на надання такої інформації цим закладам).

Записуватись до такої інституції можна як за скеруванням зі школи чи садка, так і з власної ініціативи, якщо вас хвилює поведінка дитини.

Чергу до порадни можна чекати й пів року чи довше – дітей з особливостями багато, а фахівців мало. Все це безкоштовно, хоча є й приватні заклади, однак більше довіри все ж до державних ППП, саме їхнім висновкам довіряють школи та дитсадки, як пояснили вчителі польських шкіл.

– Якщо батьки хочуть самостійно перевірити стан здоров'я дитини, поведінку, то можуть і в приватній порадни, але це більше для себе. Таке обстеження коштуватиме понад 600 злотих (найпростіші дослідження), – поділилась пані Моніка.

Жінку непокоїли деякі риси поведінки

доньки, тож вона знайшла заклад (завдяки Інтернету) та заспокоїлась: з дитиною все гаразд. Як розповіла мама дівчинки, дитя потребує занять з психологом, але загалом серйозних проблем не має.

Який алгоритм?

До державної порадни записуються за телефоном. На перший візит іде мама (чи тато, опікун) без дитини, маючи документи (паспорт, PESEL). Якщо має характеристику зі школи (дитсадка), то теж варто взяти на перший візит. Перше відвідування – це інтерв'ю, аби фахівці знали, чому до них звернулись, з чим є труднощі та що вже робили і хто, аби зарадити. Під час наступних візитів заняття проводять з дитиною: в різній формі спілкуються, аби зауважити певні прояви тих чи інших особливостей дитини.

Після того родина отримує відповідні документи з висновками. Трапляється, що дитина потребує консультації дитячого психіатра чи невролога, оскільки фахівці порадни мають свої висновки, але діагноз встановлює лише лікар. Медикаментозне лікування, якщо дитина того потребує, також призначає лікар.

Дитячих фахівців у державних закладах знайти важко: черга до психіатра на кілька місяців наперед, а то й рік. Тому якщо бачите, що дитина потребує консультації, то не зволікайте з записом до лікаря.

Школа та дитсадок зазвичай допомагають у цих питаннях, адже саме вони працюють з дітьми, зважаючи на нюанси.

Якщо дитина агресивна, нікого не слухає, не може концентруватись, їй важко вчитись, має інші проблеми, які заважають їй нормально функціонувати, то краще довіритись фахівцям. Ті, хто вже пройшли цей шлях у Явожно, кажуть, що поведінка дитини у школі та вдома покращилась, рідні знають, з чим мають справу та як діяти.

А якщо в дитини синдром Аспергера, то школа надає учневі асистента, аби дитина опанувала навчальний матеріал.

У нашому місті ППП діє за адресою: Inwalidów Wojennych 14, tel.: 32 762 91 37.

Ніна Король,
журналістка з
України, котра
живе в Явожно.



Wspólnie tworzą „Nieprostą historię”

Stowarzyszenie Betlejem i Młodzieżowy Dom Kultury w Jaworznie zapraszają uczniów jaworznińskich szkół podstawowych do udziału w niecodziennym konkursie artystycznym. Jego uczestnicy będą mieli za zadanie stworzyć projekt zdobienia fasady budynku kawiarni „Nieprosta historia” w stylu Friedensreicha Hundertwassera, która powstaje przy ul. Długiej 12. Konkurs został objęty honorowym patronatem Instytutu Friedensreicha Hundertwassera w Wiedniu.

– Serdecznie zapraszamy do wzięcia udziału w konkursie plastycznym „Nie/prosta historia”. Adresatami są uczniowie klas 6-8 oraz uczniowie szkół ponadpodstawowych – zaprasza ks. Miroslaw Tosza, prezes stowarzyszenia Betlejem. – Pierwszy etap konkursu polega na wykonaniu projektu dowolnego budynku lub fasady w stylu Hundertwassera. Do drugiego etapu jury zakwalifikuje uczestników najlepszych prac, którzy będą mieli do wykonania kolejne zadanie. Będzie ono polegało na stworzeniu projektu fasady budynku „Nieprosta historia” przy ulicy Długiej 12 w Jaworznie. Projekty w tym etapie muszą być pracami przestrzennymi. Każdy z uczestników drugiego etapu konkursu otrzyma sklepkę z miniaturą fasady domu „Nieprosta historia” i wykona na niej projekt techniką dowolną – wyjaśnia.

Dom przy ul. Długiej 12 znajduje się nieopodal głównej siedziby wspólnoty Betlejem, która mieści



Wespólnocie Betlejem ciągle coś się dzieje. Ostatnio mieszkańców tego miejsca odwiedził nowy biskup sosnowiecki Artur Ważny | fot. Materiały stowarzyszenia Betlejem

się przy ul. Długiej 12. W budynku powstają kawiarnia z tarasem widokowym na dachu i z pokojami gościnnymi dla gości stowarzyszenia, w tym m.in. kapłanów, wolontariuszy, uczestników rekolekcji i warsztatów. Dom ten stowarzyszenie kupiło dzięki finansowemu wsparciu kurii sosnowieckiej. Po gruntownej przebudowie gmach zyskał trzy kondygnacje i wspomniany, zadaszony taras na samej górze. Budynek kawiarni „Nieprosta historia” będzie pierwszą w Polsce budowlą inspirowaną architektonicznymi dziełami Friedensreicha Hundertwassera, które wyróżniają się oryginalną kolorystyką, asymetrią i różnorodnością kształtów. Hundertwasserowskie budynki „żyją” w symbiozie z naturą. Na ich dachach, balkonach, tarasach, w oknach rosną drzewa i kwitną łąki.

Tak będzie również przy ul. Długiej 12 w Jaworznie.

A skąd nazwa „Nieprosta historia”? Kawiarnia zyskała to miano dzięki filmowi Davida Lyncha pt. „Prosta historia”, w którym to główny bohater jedzie na traktorku do koszenia trawy do swojego brata. Chce się z nim pogodzić. Podobnymi traktorkami wybrali się na pielgrzymkę do Lisieux we Francji mieszkańcy jaworznińskiego Betlejem. To właśnie w Lisieux urodziła się patronka wspólnoty, św. Teresa od Dzieciątka Jezus.

Kawiarnia w hundertasserowskim stylu, nawiązująca do filmu Davida Lyncha, ma służyć pojednaniu. Ma być miejscem spotkań, w którym wszyscy są tak samo ważni i w którym nie ma podziałów. Odniesienia do stylu Hundertwassera, który

przekonywał w swoich budowlach, że linia prosta jest bezbożna i niemoralna, mają z kolei podkreślić, że historia, która ma miejsce we wspólnocie Betlejem, wcale nie jest prosta.

– Nazwa naszej kawiarni będzie nawiązaniem do nieprostych, ludzkich historii, do osób, które mieszkają w Betlejem, i tych, które będą gośćmi kawiarni. Wszyscy bowiem jesteśmy w jakiś sposób pokreśleni, skomplikowani. Nie jesteśmy tacy sami, ale jesteśmy różnorodni. Każdy z nas jest wyjątkowy – podkreśla od samego początku budowy kawiarni ks. Miroslaw Tosza. – Chcemy, żeby nasz dom nie był więc tylko kawiarnią czy ciekawą bryłą architektoniczną, ale żeby miał pewną misję, przesłanie, i służył różnym formom nawiązywania relacji międzyludzkich szeroko pojętego pojednania, poczynając od takiego prostego kroku,

jakim jest np. wspólne wypicie kawy – zaznacza kapłan.

Prace konkursowe dotyczące zdobienia fasady powstającej kawiarni „Nieprosta historia” wraz z kartą zgłoszenia i metryczką należy dostarczyć do 17 maja do Młodzieżowego Domu Kultury im. Jaworzniaków przy ul. Inwalidów Wojennych 2. Więcej szczegółów można znaleźć na Fb stowarzyszenia Betlejem.

Oceny prac dokona komisja konkursowa złożona z przedstawicieli Instytutu Friedensreicha Hundertwassera w Wiedniu pod przewodnictwem Jorama Harela, reprezentantów stowarzyszenia Betlejem i Młodzieżowego Domu Kultury w Jaworznie. Zwycięski projekt może zostać wykorzystany podczas realizacji ozdobienia fasady budynku „Nieprosta historia”. **AZ-H**



Tak wygląda obecnie budynek kawiarni „Nieprosta historia” | fot. Materiały stowarzyszenia Betlejem

Maturalny maraton wystartował

Blisko 900 uczniów w tym roku w Jaworznie przystąpi do egzaminu dojrzałości. Uczniowie obowiązkowo piszą egzamin z języka polskiego, matematyki i języka obcego nowożytnego na poziomie podstawowym. Musieli również wybrać przedmiot dodatkowy na poziomie rozszerzonym. Obowiązkowe są egzaminy ustne z języka polskiego i języka obcego nowożytnego. Do pierwszego egzaminu, który rozpoczął tegoroczny maturalny maraton, uczniowie przystąpili we wtorek, 7 maja. Pisali wtedy test z języka polskiego na poziomie podstawowym.

– Tegoroczny egzamin maturalny prowadzony będzie w 10 jaworznińskich szkołach, w tym 4 liceach ogólnokształcących i 6 technikach. W Jaworznie do matury przystąpi 871 absolwentów, z czego 573 uczniów to tegoroczni maturzyści. Pozostali abiturienti to osoby, które nie zdały w ubiegłym roku matury lub chcą poprawić swój wynik z poprzednich lat – tłumaczy Krzysztof Słomczyński, wicedyrektor Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Jaworznie.

W tym roku wciąż obowiązuje szereg ułażeń, w tym m.in. wydłużony czas egzaminów i ograniczony materiał podstaw programowych. We wtorek maturzyści zmierzali się z testem z języka polskiego. Aby go zdać z wynikiem pozytywnym, muszą zaliczyć egzamin na poziomie min. 30 proc. Do wtorkowego egzaminu przystąpili nie tylko tegoroczni maturzyści, ale też abiturienti z wcześniejszych roczników. Ci pierwsi egzamin zdawali w nowej formule, która trwała do 240 minut i składała się z trzech części: języka polskiego w użyciu, testu historycznoliterackiego oraz wypracowania. Pozostali abiturienti zdawali egzamin w starej formule. Mieli na to do 170 minut, a ich test składał się z dwóch części – testu oraz rozprawki na jeden z dwóch podanych tematów lub analizy tekstu poetyckiego.

Za prawidłowe rozwiązanie pierwszej części matury z języka polskiego uczeń może otrzymać maksymalnie 10 punktów. Nato-

miast za pytania w teście historycznoliterackim można otrzymać maksymalnie 15 punktów. Maturzyści musieli się też wykazać umiejętnością pisania wypracowania. Do wyboru mieli dwa tematy: „Bunt i jego konsekwencje dla człowieka” oraz „Jak relacja z drugą osobą kształtuje człowieka?”. Praca musiała być oparta o lektury obowiązkowe. Za to zadanie można było zdobyć nawet do 35 punktów.

W III Liceum Ogólnokształcącego im. Orła Białego w Jaworznie do egzaminu z języka polskiego przystąpiło 58 osób.

– Po egzaminie z języka polskiego, na poziomie podstawowym, nasi uczniowie wychodzili z sali egzaminacyjnej zadowoleni, uśmiechnięci. W ich odczuciu zadania nie były trudne, a tematy rozprawek całkiem przyjemne – zdradza Marta Figura, dyrektor III LO w Jaworznie.

W środę jaworznińscy uczniowie zmierzali się z królową nauk. Zdawali wtedy matematykę na poziomie podstawowym, a dzisiaj,

w czwartek przystępują do testu z języka obcego nowożytnego. – W około 99 procentach jest to język angielski – zdradza Krzysztof Słomczyński z OKE w Jaworznie.

Na koniec tygodnia maturzystów czeka jeszcze test z wiedzy o społeczeństwie. Część pisemna wszystkich maturalnych egzaminów potrwa do 24 maja, a ustna do 25 maja. Sesje dodatkowe odbędą się w czerwcu. Wyniki tegorocznych matur zostaną opublikowane online w systemie ZIU we wtorek, 9 lipca, o godzinie 8.30. Sesja poprawkowa odbędzie się tradycyjnie w sierpniu.

Powodzenia tegorocznym maturzystom życzy też prezydent Jaworzna Paweł Silbert.

– Rozpoczyna się dla wielu z Was jeden z najważniejszych życiowych egzaminów – egzamin maturalny. Życzę wam tradycyjnie połamania piór, dobrego, trafionych tematów i dobrej energii. Powodzenia! – mówi prezydent Paweł Silbert.

Natalia Czeleń

Ze Szczakowej do Waszyngtonu

Co wspólnego ma pomnik Tadeusza Kościuszki w Waszyngtonie z jaworzniacką Szczakową? A to, że właśnie ze Szczakowej pochodził autor słynnego monumentu, który znajduje się w pobliżu Białego Domu. Autorem dzieła, którego projekt spodobał się samemu Theodorowi Rooseveltowi, prezydentowi USA, jest Antoni Popiel herbu Sulima, szczakowianin, słynny rzeźbiarz tworzący w nurcie klasycystycznej oficjalnej rzeźby reprezentacyjnej.

Syn **Antoniego i Antoniny Stanińskich** urodził się 13 czerwca 1865 r. w Szczakowej. Ojciec rzeźbiarza był urzędnikiem Urzędu Cłowego w Brodach i w Szczakowej. Twórca pomnika Tadeusza Kościuszki studiował w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie, a następnie na Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu.

– Po powrocie do kraju objął funkcję asystenta Leonarda Marconiego w katedrze rysunku i modelowania Politechniki Lwowskiej – zawodowo z tą uczelnią był związany do końca życia. Zajmował tam stanowiska: od 1901 roku honorowego docenta, a od 1905 profesora nadzwyczajnego, a od 1909 był członkiem zarządu Związku Artystów Polskich we Lwowie oraz jednym z założycieli towarzystwa Młoda Sztuka, gdzie promował młodych uzdolnionych twórców. Talent dydaktyczny realizował do końca życia. Jednym z jego sukcesów było odkrycie rzeźbiarza Stanisława Szukalskiego (Stach z Warty), za jego namową młody twórca przybył ze Stanów Zjednoczonych do Krakowa i podjął naukę w Krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych – opisuje w Jaworznickim Słowniku Biograficznym dr **Iwona Brandys**. – Jedną z pierwszych realizacji Popiela było dokończenie, według modelu Marconiego, pomnika Tadeusza Kościuszki, stojącego w latach 1924-1940 na Wzgórzu Wawelskim (obecny jest rekonstrukcją z 1960 r.). Do najsłynniejszych dzieł Popiela zaliczamy: opracowanie rzeźbiarsko-dekoracyjne tympanonu Teatru Miejskiego we Lwowie oraz kamienne rzeźby kariatyd i muz wieńczące attykę tego budynku – podkreśla.

Autorstwa Antoniego Popiela są liczne popiersia, m.in. **Henryka Ro-**

dakowskiego, które zostało umieszczone w bocznej elewacji Pałacu Sztuki w Krakowie, czy **Kornela Ujejskiego, Antoniego Rollego, Adama Krechowickiego, Jędrzeja Śniadeckiego, Marcellego Nenckiego**.

– W latach 1901-1904 wyrzeźbił figury o tematyce alegorycznej, umieszczone po obu stronach wejścia głównego do lwowskiego Dworca Głównego. W latach 1901-1906 wykonał pomniki **Adama Mickiewicza**, a także płaskorzeźbę **Fryderyka Chopina** w białym marmurze (Karslbad 1908 r.) – wymienia autorka biogramu o Antonim Popiele.

Kulturoznawczyni wymienia też takie dzieła Popiela, jak elementy wyposażenia Złotej Kaplicy w kościele ojców jezuitów we Lwowie i epitafium w czarnym marmurze **Leona i Jadwigi z Zamojskich Sapiehów** w katedrze łacińskiej we Lwowie.

Dziełem, które przysporzyło mu światową sławę, był z kolei pomnik Tadeusza Kościuszki w Waszyngtonie. Co ciekawe, konkurs na realizację projektu, ogłoszony w Stanach Zjednoczonych w 1907 roku, a w którym wziął udział Popiel, wygrał ktoś inny. A dzieło szczakowianina zajęło dopiero drugie miejsce. Jednak to jego pomysł został zrealizowany.

– Projekt artysty odznaczono drugą nagrodą, jednak na mocy decyzji prezydenta Theodora Roosevelta to właśnie dzieło Popiela zostało zatwierdzone do realizacji. Monument przyniósł mu międzynarodową popularność. Dzieło ufundowała Polonia amerykańska i 9 maja 1910 r. zostało подарowane społeczeństwu Stanów Zjednoczonych – potwierdza dr Iwona Brandys. – Pomnik stoi na obrzeżu



Uroczystość złożenia kwiatów przed pomnikiem Tadeusza Kościuszki w Waszyngtonie | fot. POLONA/domena publiczna

parku Lafayette'a, naprzeciwko Białego Domu w Waszyngtonie. Figury odlano w latach 1908-1909 – dodaje.

Słynny waszyngtoński pomnik należy do grupy monumentów, nazwanej American Revolution Statuary. Pomniki te stoją na placach i skwerach Waszyngtonu. Grupa ta została wpisana na listę historycznych pamiątek Stanów Zjednoczonych.

Pomnik, ukazujący sylwetkę polskiego i amerykańskiego bohatera, przedstawia **Tadeusza Kościuszkę** w mundurze amerykańskiego generała. Trzyma on w jednej ręce szablę, a w drugiej plan fortyfikacji West Point. Budowę tej twierdzy zlecił Kościuszce prezydent **Jerzy Waszyngton** (polski dowódca był bowiem również utalentowanym inżynierem i w USA fortyfikował wiele miejsc walk, co pozwoliło Amerykanom na zwycięstwa). Kolejnymi elementami pomnika słynnego bohatera są grupy alegoryczne, racławicka i amerykańska, nawiązująca do bitwy pod Saratogą. Na pomniku znajdują się też rzeźby orła na globie z flagą, szablą i tarczą, i orła na globie z konturem Azji, który walczy z wężem, symbolizującym dominację rosyjską.

– W Warszawie znajduje się kopia tego amerykańskiego monumentu, stoi przed pałacem Lubomirskich, wykonana przez krakowskich rzeźbiarzy: **Annę i Wojciecha Sieków** – podkreśla dr Iwona Brandys. – W związku z wyjazdem do USA Antoni Popiel w październiku 1907 r. ustąpił ze stanowiska kierownika katedry rzeźby i ornamentyki na Politechnice Lwowskiej. Zły stan zdrowia zmusił go do powrotu do kraju – zaznacza.

Nie mógł być obecny na odsłonięciu swojego pomnika. Odsłonięcie odbyło się w Waszyngtonie 11 maja 1910 roku. Dokonał go prezydent Stanów Zjednoczonych **William Taft**. Antoni Popiel zmarł niedługo potem – 7 lipca 1910 roku w Lublińcu. Spoczywa na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie.

Anna Zielonka-Hałczyńska

AUTOPROMOCJA



Praca

ZATRUDNIMY:

SPECJALISTĘ DS. KADR I PŁAC
REFERENTA DS. ORGANIZACYJNYCH
INSTRUKTORA(-KĘ) KULTURY / CERAMIKA
SPECJALISTĘ DS. TECHNICZNYCH
PRACOWNIKA GOSPODARCZEGO /
SPRZĄTAJĄCEGO

Masz gotowe CV, wyślij: praca@mckis.jaworzno.pl
Szczegóły na stronie: mckis.bip.jaworzno.pl
tel. 32 745 10 30



Antoni Popiel | fot. Zbiory Biblioteki Cyfrowej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie/domena publiczna

Buduje odporność i przyspiesza leczenie

Narodowy Fundusz Zdrowia zachęca do korzystania z darmowych planów żywieniowych, opartych na diecie DASH. Dostępne są na stronie: <https://diety.nfz.gov.pl/>. Zaproponowane jadłospisy pomogą zadbać o zdrowie, odporność i dobre samopoczucie o każdej porze roku. Dania są zbilansowane i dostosowane do wieku, masy ciała oraz aktywności fizycznej.

By w pełni korzystać z informacji i jeść zdrowiej, trzeba się zarejestrować i zalogować. Portal dostępny jest także w aplikacji „moje IKP”, w zakładce „profilaktyka”.

– Plan DASH Rodzina to możliwość gotowania wspólnych, zdrowych posiłków i kształtowania prawidłowych nawyków żywieniowych. Wygeneruj plan żywieniowy dla swojej rodziny – zachęcają pomysłodawcy projektu.

Rekomendowana przez NFZ dieta Dash opiera się o zrównoważony rozkład makroskładników i minerałów. Zakłada też niewiele wykluczeń. Dieta ta bogata jest w owoce, warzywa oraz produkty mleczne o niskiej zawartości tłuszczu, a także pełne ziarna, orzechy, rośliny strączkowe, ryby i drób. Głównym celem jej stosowania jest ograniczenie spożycia żywności wysokoprzetworzonej, zawierającej duże ilości sodu, tłuszczu i cukru oraz mającej wysoki indeks glikemiczny. Dieta Dash świetnie sprawdza się m.in. w leczeniu oraz zapobieganiu chorobom układu krążenia.

Na stronie internetowej znajdziemy plany żywieniowe, porady na temat zdrowego żywienia, filmy ze wskazówkami żywieniowymi, quizy o zdrowych nawykach oraz e-booki z przepisami. Znajdziemy tam również kalkulator BMI i obliczymy, ile kalorii potrzebuje nasz organizm. Możemy również generować listę niezbędnych zakupów i drukować przepisy na posiłki.



Jaworzniński szpital proponuje posiłki lekkostrawne z ograniczeniem tłuszczów oraz łatwo przyswajalnych węglowodanów | fot. Materiały SP ZOZ Szpital Wielospecjalistyczny w Jaworznie

Zalogowani do portalu użytkownicy zyskują dostęp do różnorodnych diet, w tym: klasycznej, wege, dla osób cierpiących na cukrzycę, nadciśnienie, Hashimoto, zaparcia, nadwagę i otyłość, a nawet dla osób w depresji. Osobne diety zaplanowano także dla seniorów i całych rodzin.

Warto wspomnieć, że na stronie Szpitala Wielospecjalistycznego w Jaworznie również można znaleźć ciekawe inspiracje kulinarne. Jaworznińska placówka medyczna bierze udział w akcji Ministerstwa Zdrowia pod hasłem „Dobry posiłek w szpitalu”, w ramach której codziennie publikuje na swojej stronie internetowej zdjęcie co najmniej dwóch posiłków serwowanych pacjentom. Mają one być przede wszystkim zdrowe i dobrze zbilansowane. Program stanowi integralną część procesu leczenia i rekonwalescencji pacjenta. Jego celem jest zwiększenie dostępności porad żywieniowych oraz wdrożenie optymalnego modelu żywienia pacjentów w szpitalu. Zdaniem ekspertów dobrze odżywiony pacjent, szybciej powraca do zdrowia i krócej przebywa w szpitalu, co korzystnie wpływa na jego ogólny stan zdrowia fizycznego i psychicznego. Program realizowany będzie do 30 czerwca.

Natalia Czeleń

REKLAMA

Syndyk sprzedaje mieszkanie do remontu

o powierzchni 60,44 m² (mieszkanie: 48,04 m², piwnica - 12,40 m²), położone w Jaworznie, przy ul. Józefa Poniatowskiego 24 lokal 3, nr księgi wieczystej KA1J/00028475/3.

Sprzedaż odbywa się w ramach konkursu ofert. Warunkiem udziału jest złożenie poprawnej oferty oraz wpłaty wadium. Oferty można składać do dnia 20 maja 2024 r.

Mieszkanie znajduje się na I piętrze. Ekspozycja mieszkania: wschód południe zachód. Balkon.

Woda, energia, kanalizacja, centralne ogrzewanie etażowe. Piec na paliwo stałe w piwnicy pod kuchnią. Mieszkanie wymaga generalnego remontu.



Przed złożeniem oferty należy bezwzględnie zapoznać się z regulaminem konkursu oraz operatem (można otrzymać drogą mailową oba dokumenty wysyłając zapytanie na adres of@legispartner.pl). Zdjęcia znajdują się w operacie.

O tegorocznych trendach w stylizacji i pielęgnacji dłoni rozmawiamy z Moniką Szłószarczyk z Centrum Szkoleń Kosmetycznych Malowana Lala, wielokrotną laureatką międzynarodowych mistrzostw w stylizacji paznokci (w Dubaju, Meksyku, Grecji, Bratysławie, Turcji, Londynie i Moskwie), a także instruktorką stylizacji paznokci, która na co dzień wprowadza kursantki w świat stylizacji paznokci.

Zadbane dłonie to najlepsza wizytówka

Jaki będzie najmodniejszy trend w manicure w tym sezonie?

Na pewno będą to wszelakiego rodzaju zdobienia typu princess nails i ombre nails, czyli wszystko to, co wiąże się z połączeniem gradientowym kolorów, brokatów.

Dzisiaj przez klientki najczęściej wybierane są mocne neonowe kolory, ale z gradientami, czyli z łagodnym przejściem pomiędzy jednym kolorem a drugim. Jako stylistki musimy pamiętać o tym, aby to połączenie kolorów było dobre i estetyczne.

Obecnie już przeważają kolory letnie: różowe, fuksjowe, brzoskwiniowe, baby blue (jasny niebieski), pomarańczowe. Nie zabraknie jednak zdobień i kolorów bardziej naturalnych, bo mamy dziś trend zmierzający w kierunku natury. Klientki wybierają zdobienia typu french manicure czy baby boomer, co wiąże się znowu z ombre i z tymi gradientami, o których wcześniej wspominałam. Modne jest to, co kojarzy nam się z przyrodą budzącą się do życia.

Panie chętnie decydują się na delikatne zdobienia przy skórkach w postaci np. pyłku, brokatu, kolorowych żeli. W tym roku wypuściłam na rynek swoją linię produkcyjną kolorowych żeli. Ich testowanie trwało wiele miesięcy.

Zdarza się, że o regularny manicure proszą także panowie?

Tak, wiele się w tej kwestii zmieniło w ostatnich latach. Panowie coraz częściej i chętniej odwiedzają salony kosmetyczne i dbają o dłonie, co mnie bardzo cieszy. Moim zdaniem dłonie są naszą wizytówką. Często kobiety zwracają uwagę na buty czy zegarek u panów, a ja bym do tego dodała także zadbane dłonie.

Z moich obserwacji wynika, że panowie po trzydziestce najczęściej decydują się na klasyczny manicure, czyli pielęgnację dłoni. Młodsze pokolenie mężczyzn natomiast decyduje się na odważniejszy manicure, czyli malowanie paznokci. Ja jestem jednak zwolenniczką tej pierwszej wersji.

Jak powinniśmy dbać o dłonie na co dzień?

Niedawno miałam okazję opowiedzieć na ten temat w programie „Dzień Dobry TVN”. Przede wszystkim dłonie trzeba nawilżać od wewnątrz i na zewnątrz. Nie zapominajmy, że latem, gdy świeci słońce, szybciej tracimy wodę z organizmu. Powinniśmy więc ją uzupełniać. Bardzo istotna będzie

zbilansowana dieta. Poza tym mamy teraz dostęp do profesjonalnych produktów, czyli odżywek, utwardzaczy. Możemy także stosować mieszanki naturalnych olejów. Proponowałabym olejek z jojoba czy z awokado. Większość z nas posiada w domu oliwę z oliwek, która też świetnie się sprawdzi. W ten sposób nie tylko nawilżymy skórę dłoni, ale też płytkę paznokci.

Sugerowałabym także, byśmy zdecydowali się na profesjonalny manicure paznokci, w sprawdzonym miejscu. Ważne, by zabiegi kosmetyczne wyko-

nywane były przez osoby odpowiednio przeszkolone, z certyfikatami. Dzięki temu unikniemy problemów zdrowotnych, uszkodzeń płytki. Niestety, nadal zdarza się, że klientki zgłaszają się do mnie z połamanymi paznokciami, przepiętą płytką paznokcia, bo ktoś wykonał u nich coś źle. Tymczasem zdrowie jest największą wartością, o którą powinniśmy dbać.

Dziękuję za rozmowę.

Natalia Czeleń



Monika Szłószarczyk łączy pasję z pracą zawodową | fot. Materiały prywatne

Na międzynarodowym festiwalu

Jaworzniccy modelarze z Modelarni Lotniczej SieLata zdobyli medale na kolejnym Festiwalu Modelarskim Mosonshow na Węgrzech. Paweł Ogarek z jaworzniczkiej modelarni SieLata wzbogacił się w złoto, a jego syn, Franciszek, otrzymał brązowy medal w swojej kategorii wiekowej.

Węgierski, międzynarodowy festiwal modelarski przyciąga modelarzy z całego świata. W tym roku

w rywalizacji wzięli udział twórcy modeli z niemal 50 krajów, w tym m.in. z Australii, Brazylii, Chin, Kuby, Polski, Czech, Finlandii, Korei Południowej, Holandii, Rosji, Singapuru, RPA, Wielkiej Brytanii czy Stanów Zjednoczonych.

– 26. Mosonshow za nami. Dzięki wielkiej uprzejmości Łukasza Bąka, modele Franciszka i moje dotarły na konkurs. Patrząc na zdjęcia i relacje z konkursowego weekendu poziom był bardzo wysoki, dlatego ogromnie cieszy, że nasze modele zostały docenione przez jury – podkreśla Paweł Ogarek. – Jeszcze bardziej, jako tata, cieszę się z brązowego medalu Franciszka w kategorii S-2 za Mustanga. Moje złoto w kartonowych też przyjemne – dodaje.

Franciszek wysłał na konkurs model odwzorowujący samolot North American P-51 Mustang III z 315 Dywizjonu Myśliwskiego, którym latał kap. Eugeniusz „Dziubek” Horbaczewski. Lotnik zginął w 1944 roku, broniąc angielskiego nieba. W tym roku minie 80 lat od jego śmierci.

– Franciszek stworzył model plastikowy w skali 1:48 firmy Tamiya. Model startował w kategorii S-2 junior młodszy 13-15 lat. W tej kategorii startowało 16 modeli. Synowi przyznano brązowy medal – mówi dumny tata.

Pan Paweł zaprezentował z kolei Messerschmitta Bf-109 F2D, latającego w barwach Luftwaffe, którym sterował Werner „Vatii” Mölders, dowódca JG-51. Model pana Pawła przedstawia samolot wraz z jego pilotem na przelomie kwietnia i maja 1941 roku. Mölders zginął w listopadzie tego samego roku w katastrofie lotniczej. Historycy podejrzewają, że był to zamach. Dowódca JG-51 krytykował bowiem reżim hitlerowski.

Na węgierskim festiwalu, w kategorii, w której startował pan Paweł, o prym walczyło 36 modeli.

– Przygotowałem model kartonowy w skali 1:33 wydawnictwa Haliński. Figurka Wernera Möldersa to produkt kanadyjskiej firmy Ultracast w tej sa-



Paweł Ogarek zdobył złoty medal | fot. Materiał prywatny

mej skali. Model startował w kategorii O-86 modele kartonowe. Do tej kategorii zgłoszono 36 prac. Przyznano mi złoty medal. Model przedstawia samolot OB-RTL – wyjaśnia modelarz.

To nie koniec wieści z modelarskiego świata. Jaworzniccy modelarze zapraszają bowiem wszystkich jaworzniaków do udziału w kolejnym już, piętnastym, Festiwalu Modelarskim w Jaworznie. Modelarnia SieLata podała już bowiem datę tego konkursu, który cieszy się powodzeniem wśród pasjonatów z całej Polski, a nawet z zagranicy.

– Festiwal odbędzie się 7 i 8 września w Hali Widowiskowo-Sportowej. W jego

trakcie odbędzie się konkurs modeli kartonowych i plastikowych o Puchar Prezydenta Miasta Jaworzna. W ramach imprezy odbędą się wystawa pokonkursowa, prezentacje klubów i stowarzyszeń modelarskich. Będą miały też miejsce warsztaty modelarskie dla najmłodszych, jak również dla doświadczonych modelarzy. Podczas trwającej giełdy modelarskiej będzie można kupić modele i akcesoria modelarskie. Uczestnicy mogą też liczyć na wiele niespodzianek – zaznacza Paweł Ogarek.

Szczegóły na stronie internetowej modelarni SieLata i na jej Fb: Festiwal Modelarski Jaworzno.

Anna Zielonka-Hałczyńska



Syn pana Pawła, Franciszek, zajął trzecie miejsce w swojej kategorii | fot. Materiał prywatny

AUTOPROMOCJA

WYSTAWA FOTOGRAFII

ŁUKASZ GRUDZIEN
Zdjęcia Waszych zwierzków

Fotograf na 4 łapy

Wernisaż 23 maja 2024 godz. 18:00 | Wystawa 16 maja - 5 czerwca 2024
GALERIA Podcienie | Hala Widowiskowo-Sportowa MCKiS Jaworzno, ul. Grunwaldzka 80
Partner wydarzenia: Miejskie Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Katowicach - Fundacja Przystanek Schronisko

W programie imprezy: pokaz postawienia psów

SZUMAK

STADION AZOTANIA

8.06.2024

17:00 - OSKAR CYMS
19:00 - LEMON
21:00 - PIDZAMA PORNO

ul. Montuski 95

Prezydent Miasta Paweł Silbert oraz Miejskie Centrum Kultury i Sportu zapraszają na

DNI JAWORZNA
JAWORZNO - MIASTO MUZYKI

9.06.2024

17:00 - NWZ
19:00 - BŁĄŻEJ KRÓL
21:00 - MARGARET

OSKAR CYMS
NWZ
BŁĄŻEJ KRÓL
LEMON
PIDZAMA PORNO
MARGARET

fol. Matej Gilbert

video PULS ANKIS Jaworzno

Fotograf z wyróżnieniem

Jaworzniak, **Miłosz Lower**, otrzymał wyróżnienie w 20. edycji konkursu Śląskiej Fotografii Prasowej. To spore osiągnięcie, bo na wystawę konkursową kapituła zakwalifikowała 120 zdjęć 22 autorów spośród zgłoszonych 437 zdjęć 38 fotoreporterów.

Na konkurs ŚFP można było zgłosić fotografie wykonane od stycznia 2022 r. do końca grudnia 2023 r. Decyzją jury pierwszą nagrodę otrzymał **Bartłomiej Bodzek**, a drugą i trzecią **Marcin Urbanowicz**. Przynano także wyróżnienia, które otrzymali: **Krzysztof Błażyc**, **Piotr Drasz**, **Paweł Jędrusik**, **Radosław Kaźmierczak**, **Grzegorz Krzysztofik**, **Marcin Urbanowicz** oraz **Miłosz Lower**.

– Planując udział w oficjalnej wystawie prac konkursowych nie spodziewałem się otrzymania jakiegokolwiek nagrody. Już sam fakt, że moje zdjęcie znalazło się wśród wybranych i prezentowanych na wystawie jest dla mnie powodem do dumy – zdradza pan Miłosz.

Jaworzniak zgłosił do konkursu zdjęcie, które powstało w ramach reportażu w czasie jarmarku świątecznego w Nikiszowcu w grudniu 2022 r. – *Zdjęcie nie było w żaden sposób pozowane. Gdy przechadzałem się*



Fotografia konkursowa Miłosza Lowera | fot. Miłosz Lower

podczas jarmarku, moją uwagę przykuł chłopiec rozmawiający przez telefon. Cała otoczką wokół niego sprawiła, że uchwyciłem ten właśnie kadr – tłumaczy fotograf.

Miłosz Lower interesuje się każdym rodzajem fotografii. Zaczynał od zdjęć jaworzniackiej przyrody. Swoje zdolności i zainteresowania rozwijał jednak konsekwentnie w wielu kierunkach. Zaowocowało to zdjęciami reportażowymi, ale także sesjami pozowanymi.

Jaworzniacki fotograf czerpie ze swojej pasji wiele satysfakcji. Jak sam przyznaje, poprzez fotografię poznał wielu interesujących ludzi.

– *Jednocześnie jest to też swego rodzaju terapia mojego introwertyzmu. W głowie kiełkuje mi także mały projekt, do którego planuję zaprosić innych ludzi z pasją* – zdradza Miłosz Lower.

Fotograf zapewnia, że spróbuje swych sił w kolejnej edycji konkursu Śląskiej Fotografii Prasowej i w wielu innych fotograficznych wyzwaniach.

Natalia Czeleń

Biblioteka znów na podium!

Miejska Biblioteka Publiczna w Jaworznie znów znalazła się w czołówce najlepszych ksiąźnic w województwie.

– *Nasza duma: Miejska Biblioteka Publiczna w Jaworznie kolejny raz zajęła pierwsze miejsce w podsumowaniu działalności ksiąźnic w naszym województwie, przygotowanym przez Bibliotekę Śląską* – potwierdza prezydent Jaworzna **Paweł Silbert**.

Przy ocenie pod uwagę brano między innymi liczbę czytelników i udostępnień, liczbę zakupionych książek ze środków samorządowych, a także liczbę woluminów zgromadzonych w całej sieci bibliotecznej. Warto podkreślić, że jaworzniacka ksiąźnica ma dziś ponad 431 tysięcy woluminów i jest liderką w kategorii najzasobniejszych księgozbiorów w przeliczeniu na 100 mieszkańców. Nasza biblioteka wie dzie również prym,

gdy chodzi o liczbę udostępnień. – *Jestem bardzo szczęśliwa i zdumiona naszymi wynikami, bo przecież w związku z remontem Biblioteka Główna była zamknięta przez pół roku. Przyznam jednak, że od momentu jej ponownego otwarcia biblioteka przeżywa prawdziwe obłędzenie. Chętnie odwiedzają nas dzieci, młodzież czy seniorzy – zdradza **Monika Rejdych**, dyrektor jaworzniackiej biblioteki.*

Zdaniem Pawła Silberta, za sukcesem ksiąźnicy stoją nie tylko bibliotekarze, ale i czytelnicy.

– *Bardzo dziękujemy wszystkim czytelnikom oraz sympatykom za wsparcie i obecność w bibliotece, a z okazji Dnia Bibliotekarza i Bibliotek składam podziękowanie i wyrazy uznania za wkład pracy w aktywizowanie i edukację naszej społeczności* – podkreśla prezydent Jaworzna.

Natalia Czeleń

REKLAMA

Energetyczne, majowe wieczory w ATElier Kultury!

11 maja o godz. 18.00 (ul. A. Mickiewicza 2) zapraszamy Państwa na wydarzenie, które wpisało się w koncertową tradycję ATElier Kultury. Koncert "Dzień Niezapominajki" w wykonaniu **Chóru Żeńskiego Belcanto**, prowadzonego przez **Jadwigę Hild** to muzyczne świętowanie polskiego dnia zakochanych. Melodyjne głosy stworzą podczas koncertu swoisty most między sercami, celebrując najważniejsze doświadczenie w życiu człowieka - miłość. Muzyka będąca najlepszym językiem uczuć poprowadzi Państwa przez spektakl emocji, gdzie serca biją jednym rytmem, a głosy łączą się we wspólną

harmonię. Bilety na to wyjątkowe wydarzenie są dostępne w siedzibie ATElier Kultury (ul. A. Mickiewicza 2) oraz online na portalu kupbilecik.pl.

Zapraszamy na wyjątkową podróż do czasów, w których **Republika** ożywa na nowo w dźwiękach jazzowych ekspresji. **17 maja o godz. 19.00** ATElier Kultury (ul. A. Mickiewicza 2) stanie się areną dla magicznych brzmień duetu **Bolewski & Tubis**. **Radosław Bolewski** i **Maciej Tubis**, mistrzowie wokalu, perkusji, fortepianu i syntezatora basowego, poprowadzą Państwa przez największe hity legendarnego zespołu. Ich muzyka to nie tylko połączenie jazzowych aranżacji z popowym ekspresjonizmem. To prawdziwa eksplozja improwizacji, podróż w krainę autorskich interpretacji, gdzie każdy dźwięk jest hołdem dla nieśmiertelnej twórczości **Grzegorza Ciechowskiego**. Jeden z najważniejszych projektów duetu "Obywatel Jazz" dotknął serc nie tylko fanów, ale także zyskał uznanie krytyków muzycznych, co zaowocowało prestiżowym tytułem Zespołu Roku w plebiscyście **Plastry Kultury** w 2018 roku. Bilety na ten niezwykle koncert są dostępne w kasie ATElier Kultury (ul. A. Mickiewicza 2) oraz online na kupbilecik.pl.

Przyjaciele dźwięków i tancerze nieustraszeni! Czy jesteście gotowi na majową noc tanecznych szaleństw? Już **18 maja od godz. 22.00** do późnych godzin nocnych Klub Relaks ATElier Kultury (ul. Szczakowska 35b) zamieni się w estradę dla tanecznych rytmów podczas **Nocnej Majówki z eM Bandem!** To będzie wieczór pełen niesamowitych przeżyć i energetycznych brzmień, które ożywią dusze i rozgrzeją serca. **Weronika Skalska** i **Kamil Franczak** zaserwują zgromadzonym niezapomniane chwile. **Weronika**, mistrzyni wokalu jazzowego, swoim głosem przeniesie Państwa w krainę emocji i pasji. **Kamil Franczak** niezrównany artysta, swoim wszechstronnym talentem zapewni Państwu rozrywkę na najwyższym poziomie. A to wszystko przy akompaniamencie Orkiestry eM Band, której aranżacje przejmą Wasze ciała i porwą do tańca.

To nie koniec atrakcji przewidzianych na **18 maja** w ATElier Kultury. Od godziny 19.00 do północy, ATElier Kultury (ul. A. Mickiewicza 2) zamieni się w arenę teatralnych eksperymentów podczas "Nocy w Teatrze z ATElier". To wyjątkowa okazja dla wszystkich, którzy pragną zgłębić tajniki scenicznego świata! **Warsztaty teatralne i warsztaty tworzenia dekoracji i kostiumów**, poprowadzą uczestników przez labirynt kreatywności, gdzie każdy będzie mógł stworzyć coś wyjąt-

kowego pod czujnym okiem doświadczonych instruktorów. Ale to nie wszystko! Dla najodważniejszych marzycieli czeka Teatralna Budka, gdzie tylko wyobraźnia stanowi granicę.

Przypominamy również, że już **26 maja o godz. 18.00** odbędzie się kolejny koncert w wykonaniu Orkiestry Kameralnej Archetti. Szykujemy dla Państwa podróż przez skandynawskie krajobrazy dźwiękowe. Więcej o wydarzeniu już wkrótce.

Zapraszamy do świata kultury i skorzystanie z oferty wydarzeń ATElier Kultury!

Anna Galas

Wiosenne śpiewanie nagrodzone

27 solistów i 7 duetów walczyło o prym w wokalnym konkursie „Płyn Głosie po Rosie”, zorganizowanym przez Państwową Szkołę Muzyczną I st. im. Grażyny Bacewicz w Jaworznie. Trzecia edycja rywalizacji miała miejsce 22 kwietnia. Laureaci wystąpią podczas koncertu uczniów jaworznińskiej PSM, który odbędzie się w Geosferze w czwartek, 23 maja. Również tego dnia zostaną wręczone dyplomy i nagrody dla uczestników konkursu. – *Celem konkursu jest promowanie aktywności twórczej wśród dzieci, rozwijanie ich wrażliwości muzycznej, umiejętności wokalnych, a także wyłonienie młodych talentów. Do udziału w konkursie zaproszone zostały dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym. Uczestnicy mieli za zadanie przygotować dowolną piosenkę o tematyce wiosennej i zaprezentować ją solo lub w duecie* – zaznacza **Alicja Molitorys**, nauczycielka w PSM w Jaworznie. – *Organizatorzy i jurorzy są pod wrażeniem przygotowanych prezentacji. Serdecznie gratulujemy wszystkim uczestnikom i już teraz zapraszamy do wzięcia udziału w kolejnych edycjach konkursu* – dodaje.

Występy uczestników pod kątem odpowiedniego doboru repertuaru, walorów głosowych wykonawców oraz muzykalności oceniały **Elżbieta Kapel, Katarzyna Walas i Iwona Płonka**. – *Konkurs cieszył się zainteresowaniem nie tylko wśród dzieci z jaworznińskich przedszkoli i szkół, ale także z takich miast jak Chrzanów, Sławków, Dąbrowa Górnicza czy Babice* – wymienia.

Śpiewający uczestnicy zmagali się na głosy w trzech grupach wiekowych. W grupie nr 1 solo, dla przedszkolaków, urodzonych w latach 2017 i 2018, wygrały ex aequo **Natalia Barska i Agata Gryboś**. Wśród duetów komisji konkursowej najbardziej podobał się występ **Laury Engelhard i Filipa Czerwonki**. W grupie nr 2, skupiającej uczniów klas I-II szkół podstawowych, w kategorii solowej zwyciężyła **Sara Długosz**, a w duetach prym wiedli **Zofia Kapała-Zaręba i Wojciech Adamski**. W grupie nr 3 (uczniowie klas III szkół podstawowych) w kategorii solo pierwsze miejsce zajęły ex aequo **Blanka Wojtak i Magdalena Bolek**. **AZ-H**

O eksponatach spoza muzeum

Około 20 prac wpłynęło na 15. konkurs „Z dziejów mojego miasta”, organizowany przez Muzeum Miasta Jaworzna. W tym roku uczestnicy muzealnej rywalizacji mieli za zadanie przygotować prezentację multimedialną, dotyczącą dowolnie wybranego eksponatu, spoza zbiorów MMJ, który chcieliby zobaczyć w kolekcji tej jaworznińskiej placówki.

– *Ciekawe eksponaty kryją się w muzeach w całej Polsce. Czasami są to unikatowe pamiątki po zamierzonych kulturach, czasami drocenne dzieła wybitnych artystów, a czasami zwykłe i nieco już zapomniane przedmioty codziennego użytku* – podkreśla **Elżbieta Trojan**, koordynatorka konkursu. – *W dzisiejszych czasach, nawet nie mając możliwości osobistego odwiedzenia konkretnego muzeum, możemy się wybrać na zwiedzanie wirtualne za pośrednictwem ekranu komputera czy telefonu* – zaznacza.

Dlatego jeśli przedmiot muzealny, który uczeń widział w muzeum poza Jaworzniem, zapadł mu szczególnie w pamięć, to właśnie o tym eksponacie mógł napisać pracę konkursową. W konkursie mogli wziąć udział uczniowie klas



Laureaci ubiegłorocznego konkursu po odebraniu nagród
| fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

od IV do VIII szkół podstawowych. Mieli za zadanie przedstawić wybrany eksponat, dołączyć zdjęcie i uzasadnić swój wybór. Warunkiem udziału w konkursie było to, by przedmiotem prezentacji był zabytek znajdujący się w polskich zbiorach muzealnych.

Zeszłoroczną edycję konkursu „Z dziejów mojego miasta” wygrała **Lea Makowska** z klasy VI Szkoły Podstawowej nr 13. Wtedy hasłem przewodnim było: „Muze-

alia mówią, czyli opowiedz historię jednego eksponatu”. Uczestnicy mieli przygotować prezentację nt. dowolnie wybranego przedmiotu pochodzącego ze zbiorów MMJ, który, ich zdaniem, jest najciekawszy, najbardziej nietypowy lub po prostu warty zobaczenia.

Wręczenie nagród w tegorocznej edycji konkursu odbędzie się 22 maja w MMJ. Zwycięzcy otrzymają nagrody rzeczowe i dyplomy.

Anna Zielonka-Hałczyńska



Wyprawa do El Dorado: Mokradła i Smoki

Komu w drogę, temu smok!

Wyprawa do El Dorado autorstwa Reiner Knizia, która na polskim rynku została wydana nakładem wydawnictwa Nasza Księgarnia, wciąż przez wielu uważana jest za świetny tytuł do rozpoczęcia swojej przygody z grami planszowymi – mowa nie tylko o prostych zasadach i wciągającej rozgrywce, ale i o sporej regrywalności tytułu. Nic więc dziwnego, że El Dorado doczekało się już dwóch rozszerzeń: Demonów dżungli oraz Mokradła i Smoków – widać dla niektórych ta podróż była za łatwa...

Będąc precyzyjnym – dodatek Mokradła i Smoki to tak naprawdę nie jedno, a dwa rozszerzenia, które wydawca upchnął do jednego pudełka. Będąc jeszcze bardziej precyzyjnym, te dwa rozszerzenia to dokładnie dziewięć różnych modułów. I tak, zamiast jednego dodatku, otrzymujemy dziewięć możliwości rozbudowy – uprzykrzenia graczom wędrówki do Złotego Miasta. Same moduły można dowolnie łączyć ze sobą oraz z poprzednim rozszerzeniem Demonów dżungli – dzięki temu, gracze mogą zapoznać się z każdym modułem osobno. Jak zatem wyglądają poszczególne moduły z Mokradła i Smoków?

W „zielonej” części rozszerzenia, czyli w Mokradłach, znajdziemy sześć modułów, a najciekawszym według mnie modułem z tego zestawu są mokradła – gracze otrzymują kilka kafli z krokodylami, które można dołączyć do płytek terenu i np. ominąć blokady, albo nałożyć na płytki terenu, zakrywając część symboli. Sam moduł wymusza przejście przez pola z krokodylami, będące polami uniwersalnymi, czyli takimi, do których przejścia mogą być zastosowane dowolne symbole z kart. Jedyne czego mi brakuje, to jakiejś kary za pozostawienie mepla na polu z krokodylami – może konieczność odrzucenia jednej losowej karty z członkiem ekipy? Idąc dalej, bardzo



spodobał mi się moduł z rwącym nurtem, który powoduje przesunięcie mepla o jedno pole zgodnie z nurtem oraz moduł ze świątyniami – tutaj wchodzi dodatkowe wymagania odnośnie końca gry. Już nie wystarczy dobiec do El Dorado, trzeba jeszcze odwiedzić wszystkie świątynie i pozyskać przypisane do nich artefakty.

Kolejny dostępny moduł, plemię Muisca, pozwala na zakup nowych kart z rynku. To, co jest najciekawsze w tym module, to możliwość odłożenia dwóch kart plemienia na planszke ekspedycji i wykorzystanie ich w dowolnym momencie przyszłej lub obecnej tury – dzięki temu karty plemienia nie zapychają nam „ręki”, która jest ograniczona do

posiadania czterech kart pod koniec tury.

Pozostałe moduły, czyli czaszki i przełęcze górskie, to nic innego jak zbudowanie obszaru z „wąskim gardłem” lub „strefą śmierci”, w której nie można się zatrzymać – oba moduły znacznie urozmaicają wędrówkę graczom znudzoną znajomością podstawowych kafli planszy.

Druga, „czerwona” część rozszerzenia składa się z trzech modułów, i będąc szczerym, są one dużo ciekawsze niż przy mokradłach. Wprowadzającym najmniejsze zamieszanie jest moduł mgły – gracze układają płytki z mgłą na kaflach terenu, zakrywając część symboli.

Kolejnym modułem w tym rozszerzeniu są skarby. Te z kolei pozwalają wygrać grę bez konieczności dojścia do El Dorado – trochę mi się to gryzie z celem samej rozgrywki, ale na szczęście zdobycie skarbów jest bardzo „kartożerne” – za każdym razem trzeba odłożyć do pudełka od dwóch do nawet pięciu kart (w zasadzie to świetny sposób na pozbycie się słabszych kart ze swojej talii). Owe skarby służą również jako dzokery do przesuwania mepla o dwa dowolne pola, co może znacznie pomóc przy tych „droższych” polach.

Ostatnim modułem są smoki... które na początku śpią. Podczas przygotowania do rozgrywki, na kaflach terenów pojawiają się cztery mepelki smoków, które w trakcie rozgrywki budzą się w momencie, gdy któryś z graczy wejdzie na ich terytorium. W tym momencie gracz poza przemieszczaniem swojego mepla, mogą z pomocą kart przesuwać smoka. Co daje sterowanie smokiem? Dwie zasadnicze korzyści – gracz nie może podejść do smoka (musi iść naokoło), natomiast mepel, który znalazł się w zasięgu smoka, ze strachu nie może się poruszyć, dopóki smok sobie nie pójdzie – pora na więcej negatywnej interakcji!

Powiem szczerze, że przy tym dodatku bawiłem się znacznie lepiej, niż to miało miejsce przy okazji Demonów dżungli – zwłaszcza moduły ze smokami, mokradłami (fanowskie zasady) oraz mgłą znacznie urozmaiciły rozgrywkę bez nadmiaru nowych zasad i zależności. Ostatecznie i tak bezapelacyjnie wygrały smoki i nowa możliwość negatywnej interakcji, czyli polowania na innych graczy!

No to, komu w drogę, temu smok!

Radosław Kałuża
więcej na **HarcMepel**



Węgrzy górą

8:6 wygrali XVIII Międzynarodowy Turniej Bokserski im. Roberta Kopytka węgierscy pięściarze, którzy w minioną niedzielę, 5 maja, pojedynkowali się z bokserami z Jawor Teamu. Zawody odbyły się w Hali Widowiskowo-Sportowej MCKiS. Stoczono 13 pojedynków, w tym 9 turniejowych. Były też dwie walki pokazowe i dwie finałowe o mistrzostwo Śląska. Złote medale wywalczyli Szymon Kajda i Marcel Ptak.

– W tym roku gościliśmy reprezentację regionu budapesztańskiego. Jest to okręg bardzo mocny bokserko, posiada szeroką kadrę bokserów. Do Jaworzna przyjechało 7 węgierskich zawodników na czele z trenerem, byłym mistrzem Europy, reprezentującym starą szkołę boksu. Veres Laszlo Edzo był swego czasu trenerem wychowanka Roberta Kopytka, Grzegorza Proksy, który dziś jest szkoleniowcem polskiej kadry bokserskiej – informuje Przemysław Siedliński, prezes JKB Jawor Team.

Międzynarodowy Turniej Bokserski został zorganizowany przez Jawor Team po raz 18. Od 2011 roku jest memoriałem pięściarza i trenera Roberta Kopytka. Jaworzniak walczył w barwach Victorii Jaworzno. Wygrał większość z 250 stoczonych walk. Został wicemistrzem

Polski w wadze 67 kg i trzykrotnym drużynowym mistrzem Polski. Później zajął się trenowaniem młodych adeptów boks. Od początku działał też w Jawor Teamie. Zmarł 7 stycznia 2011 roku, w wieku niespełna 45 lat, po długiej walce z nowotworem.

Na organizowany co roku memoriał przyjeżdżają zawodnicy z zagranicy. Na jaworznickim ringu zmagali się z pięściarzami z Jaworzna m.in. Słowacy, Czesi, Irlandczycy i Ukraińcy.

– Każdy turniej ku pamięci Roberta jest dla nas wszystkich ważnym wydarzeniem. Mój brat był prawdziwym pasjonatem boks. Wkładał w tę dyscyplinę wiele serca, najpierw jako zawodnik, a później jako trener. Cieszymy się, że jego dzieło jest kontynuowane. Wiele to dla nas znaczy – pod-

kreśla Anna Wysocka, siostra Roberta Kopytka, która wraz z rodziną kibicowała pięściarzom podczas niedzielnego memoriału.

Zanim tegoroczny turniej się rozpoczął, najpierw zebrani upamiętnili minutą ciszy zarówno Roberta Kopytka, jak i zmarłą kilka miesięcy temu mamę boksera, panią Barbarę.

Na ringu stoczyli walki zawodnicy dwóch drużyn. Czerwony narożnik reprezentowali bokserzy Jawor Teamu, niebieski należał do Węgrów, wzmocnionych o dwóch polskich pięściarzy. Turniejowe walki były bardzo zacięte. Ostatecznie to goście zostali triumfatorami.

Ostatnie dwie walki były zaległymi potyczkami o tytuły mistrzów Śląska. Bowiem na odbywających się w marcu mistrzostwach w Bielsku-Białej, z racji dużej liczby zawodników, nie starczyło czasu na finałowe pojedynki. Dlatego ostateczny bój o medale Szymon Kajda w kat. 75 kg i Marcel Ptak w kat. 80 kg. musieli stoczyć w innym terminie, wyznaczonym przez Śląski Związek Bokserski. Walki jaworznickich pięściarzy z ich przeciwnikami odbyły się więc w ramach Memoriału Roberta Kopytka. Obie zakończyły się dla jaworzniaków sukcesem.

XVIII Międzynarodową Galę Boks Olimpijskiego objął honorowym patronatem Paweł Silbert, prezydent Jaworzna. AZ-H



Bój o zwycięstwo stoczyli zawodnicy Jawor Teamu i goście z Węgier | fot. Anna Zielenka-Hałczyńska

AUTOPROMOCJA

HONOROWY PATRONAT PREZYDENTA MIASTA JAWORZNA PAWŁA SILBERTA

27. WYŚCIG
ROWERÓW
GÓRSKICH

25.05.2024
sobota

dystans **15** km

JAWORZNO
OWR SOSINA

Biuro zawodów: 9.00 - 10.30 / Start: godz. 11.00
Informacje i zapisy na stronie: www.mckis.jaworzno.pl

Wędkarz z mandatem

Spółeczna Straż Rybacka, która działa nad Sosiną, przyłapała na gorącym uczynku poznanianina, łowiącego ryby, bez stosownych uprawnień. W związku z popełnionym wykroczeniem mężczyzna został ukarany mandatem.

– Weekend majowy to czas, kiedy wielu wędkarzy odwiedza nasz zalew. Niestety nie wszyscy pamiętają o tym, że aby móc wędkować na wodach PZW, potrzebne są aktualne opłaty i stosowne dokumenty. Tak było w przypadku wędkarza z Poznania, który podczas kontroli SSR nie posiadał odpowiednich uprawnień – mówi Mariusz Chrzęstek, prezes Koła PZW nr 57 Szczakowa Miasto – Jaworzno.

Spółeczna Straż Rybacka patroluje Sosinę przez cały sezon i działa w strukturach Koła Polskiego Związku Wędkarskiego nr 57 Szczakowa Miasto – Jaworzno.

– Nasza Spółeczna Straż Rybacka rozrosła się w ostatnim czasie. Dołączyli do nas strażnicy z Bukowna, Katowic i innych miast. Obecnie tworzy ją 14 strażników, ale mamy też kilku nowych kandydatów – zdradza Mariusz Chrzęstek.

Jednym z głównych zadań SSR jest sprawdzanie, czy wszyscy wędkujący na terenie Sosiny posiadają dokumenty uprawniające do połowu ryb, czyli kartę wędkarską i rejestr połowów. Strażnicy kontrolują przed wędkarzy ryb oraz sprzęt do ich połowu. Pilnują także, by wędkujący nie zaśmiecali i nie dewastowali terenu wokół Sosiny.



Mieszkaniec Poznania został ukarany mandatem | fot. Materiały Koła PZW nr 57 Szczakowa Miasto – Jaworzno

W przypadku wykroczeń, strażnicy sporządzają wniosek o ukaranie do Państwowej Straży Rybackiej. Natomiast w przypadku ujawnienia rażącego naruszenia przepisów PZW na miejsce wzywana jest policja. Funkcjonariusze, po rozpoznaniu sprawy, mogą nałożyć na sprawcę mandat karny.

– Odnotowaliśmy w tym sezonie znacznie mniej wykroczeń niż w ubiegłym roku. W 2023 roku wykryliśmy 35 wykroczeń i 8 razy wzywaliśmy na miejsce policję. Najczęściej były to przypadki łowienia ryb bez stosownych uprawnień, przekraczanie dozwolonej liczby złowionych ryb oraz dewastacja i zaśmiecanie – mówi prezes Koła PZW nr 57 Szczakowa Miasto – Jaworzno.

Natalia Czeleń

Kolejne wspomnienie sportowca i społecznika

W czwartek, 2 maja, na boisku ze sztuczną nawierzchnią przy Stadionie Miejskim Victoria adepci piłkarstwa zmierzyli się w IX Memoriale Mirosława Ciołczyka. W rywalizacji, zorganizowanej przez LKS Ciężkowianka Jaworzno, wzięły udział żaki, skrzaty i orliki. Do naszego miasta specjalnie w tym celu przyjechały drużyny z kilku okolicznych miejscowości. W turnieju uczestniczyło w sumie 11 zespołów, w tym drużyny Ciężkowianki, Akademii 2012 Jaworzno, GKS-u Victoria Jaworzno, LKS-u Polonia Luszowice, GHKS-u Bolesław Bukowno, KS-u Górnik Jaworzno, UKS-u Błyska-

wica Myślachowice i UKS-u Górnik Siersza.

Wydarzenie miało uczcić pamięć **Mirosława Ciołczyka**, zmarłego w 2015 roku dyrektora Miejskiego Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie, dawniej zawodnika Ciężkowianki i trenera trampkarzy, nauczyciela wychowania fizycznego w jaworzniackich szkołach i radnego Rady Miejskiej kadencji 1994-1998. W dyrekcji MCKiS Mirosław Ciołczyk pracował od 2003 roku, gdy został wicedyrektorem tej placówki, a w latach 2010-2015 był jej dyrektorem. Zmarł nagle 4 maja. Został pośmiertnie uhonorowany

tytułem „Zasłużonego dla miasta Jaworzna”. Spoczywa na cmentarzu parafialnym w Ciężkowicach.

W gronie kibiców na dziewiątym memoriale nie zabrakło rodziny pana Mirosława. Wśród nich byli m.in. trzej jego synowie. Dla nich wspomnienie taty jest dowodem na to, że był dla jaworzniaków ważną postacią.

– *W mojej ocenie oznacza to, że tata osiągnął w życiu to, co chciał osiągnąć, że robił coś dla innych, nie dla siebie. Myślę, że ludzie zapamiętali go dzięki temu, co dawał z siebie, z dobroci serca dla drugiego człowieka – przyznaje Piotr Ciołczyk.*

Na pytanie, którą dyscyplinę sportu pan Mirosław lubił najbardziej (kolejną jest bowiem np. badminton), jego syn ocenia, że oboma pasjonował się na równi.

– *Tata zaczynał swoją karierę jako nauczyciel wf-u, więc myślę, że wszystkie sporty były bliskie jego sercu. W piłkę nożną grał już w dzieciństwie, a w badmintona już w późniejszym etapie swojego życia – przyznaje pan Piotr.*

Wraz z Ciężkowianką, turniej zorganizowały też Urząd Marszałkowski, gmina Jaworzno, Śląskie Zrzeszenie LZS i lokalne firmy.

Anna Zielonka-Hałczyńska



W turnieju rywalizowały żaki, skrzaty i orliki | fot. Anna Zielonka-Hałczyńska

Korty tenisowe już czynne

Od 4 maja Miejskie Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie zaprasza miłośników tenisa ziemnego na korty zlokalizowane na Stadionie Miejskim Victoria przy ul. Krakowskiej 8.

– *Korty tenisowe, podobnie jak w poprzednich sezonach, są dostępne dla grających w godzinach 8-21, zgodnie z zatwierdzonym harmono-*

gramem i złożonymi rezerwacjami. Jednorazowych rezerwacji kortów tenisowych można dokonać osobiście na terenie obiektu u pracownika kortów lub telefonicznie, dzwoniąc pod numer telefonu 600 337 813 – informują pracownicy MCKiS Jaworzno.

Zagrać na kortach można po wcześniejszym zapisaniu się i uiszczeniu opłaty w kasie przy ul. Krakow-

skiej 8 lub przelewem na konto MCKiS. Bilet normalny kosztuje 25 zł. Bilety ulgowe, za okazaniem Karty Rodziny Wielodzietnej i dla członków jaworzniackich stowarzyszeń tenisowych są w cenie 18 zł. Wypożyczenie rakiety kosztuje 8 zł (rakieta senior) i 6 zł (rakieta junior).

Anna Zielonka-Hałczyńska



Rajdy nordic walking w Ciężkowicach organizowane są wiosną oraz zimą | fot. Natalia Czeleń

Z kijkami w terenie

Do czwartku, 16 maja, można się zapisywać do udziału w 9. Rajdzie Nordic Walking w Ciężkowicach. Odbędzie się on w sobotę, 18 maja. Trasa rajdu poprowadzi do Doliny Żabnika i przebiega leśnymi ścieżkami i dukami. Udział w rekreacyjnym wyzwanie może wziąć każdy, bez względu na wiek. Warto się pospieszyć, bo organizator ustalił limit uczestników na 200 osób.

– *Impreza jest formą rodzinnej rekreacji bez typowej rywalizacji sportowej. Organizator nie pobiera opłaty startowej od uczestników imprezy – podkreśla Paweł Wróbel z MCKiS.*

Tradycyjnie, uczestnicy rajdu będą mieli do wyboru dwie trasy. Będzie można pokonać pętlę o długości około 8 km lub przejść dystans dłuższy o kilometr. Biuro zawodów, początek trasy i meta zlokalizowane będą przy ul. Zdrojowej w Ciężkowicach. Biuro będzie czynne od godz. 8.30. Start rajdu planowany jest natomiast na godzinę 10.

Ciężkowicki Rajd Nordic Walking to jedno z ulubionych wydarzeń mieszkańców Jaworzna. To sportowe wydarzenie szczególnie polubili seniorzy z klubu Senior + na Podwalu.

– *Choć jest to dla nas długi dystans, to jednak co roku chętnie maszerujemy w ciężkowickim rajdzie. W tej edycji także wystartujemy. Lubimy maszerować w pięknych okolicznościach przyrody.*

To dla naszego zdrowia. To też świetna okazja do spotkania się z innymi mieszkańcami i nawiązania nowych przyjaźni – mówi Krystyna Janicka, kierowniczka klubu z Podwalu.

Zgłoszenia do rajdu należy przysyłać w formie elektronicznej poprzez stronę zgłoszenia.mckis.jaworzno.pl lub dzwoniąc do radnego Rady Miejskiej **Mirosława Pieczary** pod nr tel. 512 201 501. W przypadku osiągnięcia przed 16 maja wyznaczonego limitu uczestników, panel zgłoszeń zostanie zamknięty.

– *Dopuszczamy możliwość dokonania zgłoszenia w dniu imprezy, ale tylko w sytuacji, kiedy limit zapisany internetowych nie został wyczerpany lub w sytuacji, gdy zawodnicy zapisani drogą internetową nie zgłoszą się do biura zawodów – tłumaczy Paweł Wróbel.*

Organizatorami rajdu w Ciężkowicach są: Stowarzyszenie Mieszkańcy dla Ciężkowic, Urząd Miejski w Jaworznie, Miejskie Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie, Ochotnicza Straż Pożarna w Ciężkowicach, NSZZ Solidarność TAURON Wydobycie ZG Sobieski, Klub Dziecięcy Wesołe Robaczki. Wydarzenie swoim honorowym patronatem objął prezydent Jaworzna **Paweł Silbert**.

Więcej szczegółów w Dziale Sekcji Sportowych MCKiS pod nr. tel. 32 745-10-30 wew. 84.

Natalia Czeleń

Pobiegną dla dzieciaków!

W sobotę, 11 maja, wystartuje trzeci Bieg Charytatywny. Dochód z imprezy przeznaczony



Poprzednie edycje wydarzenia przyciągnęły do Jaworzna biegaczy z całego regionu | fot. Natalia Czeleń

zostanie na wakacyjne wycieczki wychowanków jaworzniackiego Domu Dziecka. Uczestnicy biegowego wyzwania pokonają pętlę wokół Sosiny. Mile widziany doping!

Podczas trzeciej edycji Biegu Charytatywnego na rzecz Domu Dziecka zawodnicy będą mieli do pokonania dystans 5 km.

– *Jeśli ktoś nie czuje się na siłach, aby przebiec naszą trasę, to może ją pokonać w spacerowym tempie. Można też zabrać ze sobą kije do nordic walking. Można zabrać ze sobą całe rodziny, a nawet swoich czworonożnych przyjaciół – mówi Kamil Łach, współorganizator wydarzenia.*

Zawody biegowe zostaną rozegrane w systemie indywidualnym. Pierwszy zawodnik wystartuje o godz. 10, a każdy kolejny będzie wypuszczany na trasę co 20 sekund. Zmagania przebiegną w klasyfikacji open kobiet oraz mężczyzn.

Organizatorami biegu są: Stowarzyszenie Jaworzno To My, Miejskie Centrum Kultury i Sportu oraz Choose Yourself. – *Na udział w biegu zapisało się już więcej biegaczy niż w poprzednich latach. Jesteśmy z tego powodu bardzo zadowoleni, bo impreza się rozwija, a my dzięki temu jesteśmy w stanie przekazywać coraz większe środki finansowe na wakacyjne wyjazdy dla podopiecznych jaworzniackiego Domu Dziecka – zdradza Kamil Łach.*

Podczas ubiegłorocznej edycji wydarzenia organizatorom udało się zebrać ponad 8 tys. zł. Dzięki temu dzieciaki oraz młodzież miło spędziły wakacyjny czas, uczestnicząc m.in. w wycieczce do Krakowa, gdzie zobaczyli podziemia Rynku i inne atrakcje miejskie. Pojechali też do Kazimierza Górniczego, gdzie zwiedzili ogród jordanowski i mini zoo. Świetnie bawili się też w tamtejszym parku linowym. Udało się też zorganizować wycieczkę do Planetarium



Bieg na Sosinie to świetna okazja do pomagania i promowania zdrowego stylu życia | fot. Natalia Czeleń

w Chorzowie, do Leśnego Parku Niespodzianek w Ustroniu oraz do Wisły. **NC**

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

Chowana w bucie Kamień lub kolor Bulion w wazie	Turniej tenisowy w USA	Ocena dostateczna Odwaga - tchórz, szczerość -?	Pieje o świecie Nadwozie auta	Rzecz bez znaczenia	Rumiana lub ziemista Pora wybuchu Powstania Warsz.	Pani znad Loary ...-play, honorowa gra	Szybki styl pływania	Prowadzi „Jeden z dziesięciu”												
14	13	7	10	2	11	9	19	11												
Do ruchu po lądzie	... Allan Poe Mięta	Obraz, policzek	Choroba wśród rzek	Zapora przy torach	Praca domowa ucznia	14	19	11												
Plan Rzeszowa, Jaworzna Wojowniczy ojciec Erosa	1/100 zielonej waluty	Rzeczna otchłań	Chowa się przed zimnem, piecuch Nadzieja Duże lotnisko	W parze z omegą	Imię Laudy, kierowcy	12	20	1												
Cierpiat męki w Tartarze	Oleista roślina	Ciężki but Bliski krewny	Zmywacz manikiurzystki	Polski zespół rockowy Rzadkie imię żeńskie Zrzynek wędliny	Asceta hinduski	21	20	1												
Rodzaj gonionej zabawy	Punktowany sprawdzian	Oslona na kole Kocięta z legu	... Kolberg, etnograf	Wieje do równika	Miejsce, gdzie coś się kończy Do kręcenia	17	17	1												
Cewka, na którą nawija się liny Kolejne dzieło kompozytora	Wierzy, że będzie lepiej	18	16	Bradley lub Sharif	Dogi lub wyżły	8	17	1												
Kawałek drzewa, klocek	Przypadkowy sukces	Potrawa jak żołnierz chana	3	Pionowy element barierki	Zły duch, szatan	15	15	1												
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21



NIETYPowe ŚWIĘTOWANIE

W niedzielę, 12 maja, przypada Europejski Dzień Walki z Czerniakiem. To okazja, by przypomnieć, jak ważna jest profilaktyka.

Czerniak to nowotwór złośliwy. Powstaje na skutek zeżłobienia melanocytów. Może występować w skórze, ale zdarza się też, że pojawia się na błonach śluzowych albo w gałce ocznej. Najważniejsze jest jednak to, że im szybciej zostanie zdiagnozowany i rozpoczęcie się leczenie, tym większe są szanse na powrót do zdrowia.

Przestrzegając kilku zasad korzystania ze słońca, można zmniejszyć ryzyko zachorowania. Należy unikać słońca w godzinach południowych, przez cały rok stosować kremy z odpowiednimi filtrami UVA i UVB, zrezygnować z wizyt w solarium. Podczas przebywania na słońcu warto mieć kapelusz i okulary przeciwsłoneczne. Dzieci poniżej pierwszego roku życia nie powinny być wystawiane na bezpośrednie działanie słońca, a skóra starszych wymaga większej ochrony przed słońcem niż w przypadku osób dorosłych.

Grażyna Dębała

Litery z pól oznaczonych numerami od 1 do 21 utworzą hasło. Prawidłowe rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Pulsie Jaworzna” nr 17 (347): **Bezpieczne grillowanie**. Hasło dzisiejszej krzyżówki oraz diagram sudoku opublikujemy w kolejnym wydaniu „Pulsu Jaworzna”. Życzymy miłej lektury i przyjemnej zabawy.



Zarządca kuźni i dobry erudyta

Ulica Walentego Rożdzieńskiego to jedna z przecznicy odbiegających od ul. ks. Sulińskiego. Rozpoczyna się niedaleko Zakładów Chemicznych „Azot”. Nazwę tej ulicy nadano na cześć hutnika, pisarza i literata, który w swym dziele pt. „Officina Ferraria” wspominał o występowaniu rudy żelaza na terenie Jelenia.

Walenty Rożdzieński prawdopodobnie urodził się w około 1560 roku. Pochodził z rodziny o wielopokoleniowych tradycjach hutniczych. Jego ojcem był Jakub Brusek. Syn odziedziczył nazwisko nie po nim, ale od nazwy odziedziczonej kuźnicy w Rożdzieniu. W owych czasach było to powszechną praktyką.

W 1595 roku Walenty wszedł w konflikt majątkowy z dziedziczką Mysłowic Katarzyną Salamon. Chodziło o kuźnię. Rożdzieński przegrał sprawę sądową i został skazany na więzienie. W 1599 roku został uwieczony w Pszczynie. Za Walentym wstawił się Andrzej Kochcicki, pan na Koszęcinie i właściciel hut, którymi zarządzał Walenty. Dzięki temu zarządca odzyskał wolność.

Kochcicki był także mecenasem Walentego. Podczas pobytu na jego dworze Walenty Rożdzieński na-

piisał wierszowany poemat „Officina ferraria, abo huta i warsztat z kuźniami szlachetnego dzieła żelaznego”. W swoim dziele autor opisał historię obróbki żelaza oraz życie i pracę śląskich górników, hutników oraz kowali. Był to pierwszy tego typu utwór napisany w języku polskim. Łączy on praktyczne oraz rzeczowe informacje z zasadami poetyki i wersyfikacji. W poemacie znalazły się również cytaty i komentarze biblijne – Rożdzieński był ewangelikiem. Dzieło to zostało zapomniane po śmierci autora, do czasu, gdy w 1929 roku w Gnieźnie odnaleziono jedyny jego zachowany egzemplarz, wydrukowany w 1612 r. Odtąd stało się ono obiektem zainteresowa-

nia i badań literaturoznawców. Zdaniem ekspertów, prosty i skromny zarządca kuźni wykazał się w tym dziele wyjątkową erudycją. Później Walenty zarządzał kuźnicami niweckimi nad Wartą. W 1614 r. powrócił na Śląsk. Prowadził tu z bratem kuźnicę.

Data śmierci Walentego Rożdzieńskiego jest niepewna. Źródła podają, że zmarł w roku 1622 lub 1642.

Natalia Czeleń



SUDOKU

Rozwiązanie z PJ 16 (346)

Wpiszcie do diagramu brakujące cyfry tak, żeby w każdym poziomym rzędzie i w pionowej kolumnie oraz w małym kwadracie 3x3 kratki znalazły się wszystkie cyfry od 1 do 9. Każda z nich w rzędzie, kolumnie i małym kwadracie może być wpisana tylko raz.

3	9	4	1	2	7	8	6	5
8	1	6	3	4	5	2	7	9
2	5	7	8	6	9	3	4	1
6	3	2	8	8	1	7	5	4
5	7	1	5	3	4	6	2	8
5	4	8	6	7	2	9	1	3
4	6	9	2	1	3	5	8	7
1	2	3	7	5	8	4	9	6
7	8	5	4	9	6	1	3	2

7						5		
	1		2				3	4
	9				4	1		
	3	2					7	
			1		3		9	
	5				7		8	
	6	9						5
	4			8	5		3	9
	8				9	3		4